

Dziennik

10 Stron  
Cena 10 gr

## Pomocza

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHELMINSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

# Najbardziej fascynujące hasło

## skupia wieś pod sztandarem Obozu Zjednoczenia Narodowego

### Gen. Galica o stanie prac organizacyjnych sektora wiejskiego OZN

Warszawa. — Przewodniczący organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Galica wygłosił o godz. 18.50 przez radio przemówienie, w którym m. i. oświadczył:

„Jako przewodniczący organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego, pragnę dziś powiadomić wszystkich współobywateli, w szczególności zaś działaczy wiejskich, że organizacja wiejska zmieniła już komórki organizacyjne O. Z. N. wojewódzkie i powiatowe na terenie całej Rzeczypospolitej. Obecnie rozpocznie się we wszystkich województwach i powiatach żywa praca około zorganizowania komórek gminnych czyli oddziałów gromadzkich czyli zespołów.

#### STRUKTURA WŁADZ ORGANIZACYJNYCH.

Jako zasadę struktury tymczasowych władz organizacyjnych, przyjęliśmy powoływanie dla każdej komórki trzech organów, o ściśle określonej funkcji, kompetencji i odpowiedzialności, a to: tymczasowych przewodniczących, jako organów rozkazodawczych na sposób hierarchiczny, wprost wojskowy, tymczasowych rad przybocznych (t. zw. prezydiów), liczących każda od 10 — 20 członków, jako czynników doradczo-opiniotwórczych, oraz sekretarzy — jako organów wyłącznie wykonawczych. System ten nie tylko nie wzbudził nigdzie w terenie najmniejszych zastrzeżeń, ale przyjęty został ze zrozumieniem i powszechnym uznaniem go za jedyną celową formę zagwarantowania obozowi sprawności organizacyjnej.

Co do wspomnianych rad przybocznych, mają one za zadanie wydobycie z terenu wszelkich zagadnień, przepracowywanie ich i realizowanie we własnym zakresie, bądź też wysyłanie ich wyżej — do rozważenia i ewentualnego realizowania przez wyższe komórki organizacyjne Obozu

#### DOBÓR WSPÓŁPRACOWNIKÓW.

Przy dobieraniu współpracowników staraliśmy się być jak najbardziej obiektywni i dobierać ich bez względu na dotychczasową przynależność polityczną, byle na swym terenie byli szanowani i chcieli się pracy naszego Obozu poświęcić. By uruchomić województwo, potrzeba było w każdym z nich dobrać od 200 — 300 ludzi. Można było przy tym popełnić omyłki, które są w każdej chwili do naprawienia ze względu na to, że wszelkie nasze powołania tak do ciał kierowniczych, jak i do rad — są tymczasowe.

Na kierowników komórek organizacyjnych staraliśmy się dobierać ludzi energicznych, posiadających prócz innych zalet osobistych, silny charakter i takt. Do rad przybocznych, obok chłopów, obywateli z pracą społeczną w samorządach i organizacjach gospodarczych, weszli wykształceni fachowo ziemianie, księża i nauczyciele. Pragnę też podkreślić żywy udział kobiet w pracy wszystkich komórek organizacyjnych.

#### NAJTRUDNIEJ JEST ZORGANIZOWAĆ POLAKÓW

powiedział Marszałek Piłsudski. I istotnie, wszyscy w Polsce są zorganizowani, oprócz właśnie Polaków. W pracy naszej napotyka my na krytyki i to nie tylko ze strony istniejących stronnictw politycznych, obawiających się o własne szeregi, ale i ze strony różnych „kawiarnianych polityków”, dających nam rozmaite nauki. Jedni wołają o jakiegoś fascynującego hasła, drudzy o dokładne programy. Sądzę, że bardziej fascynującego hasła w dzisiejszych czasach nie ma ponad to, jakie rzucił Naczelny Wódz, Mar-

szalek Śmigły Rydz, a to hasła **OBRONY POLSKI**. Hasło to fascynuje dziś wszystkich Polaków. Na wojewódzkie nasze zebranie ścigało tysiące chłopów, którzy chcą się zjednoczyć wokół Armii i Naczelnego Wodza i wziąć na swe barki odpowiedzialność za dalsze losy Polski.

Rozwinięciem tego hasła jest deklaracja programowa - ideowa płk. Adama Koca, która wypowiada się prawie we wszystkich kierunkach naszych dążeń, a opracowywane programy i plany naszej pracy organizacyjnej — będą publikowane w odpowiednich terminach.

## Marsz. Śmigły-Rydz przybywa do Włocławka na otwarcie nowego mostu jego imienia

W sobotę 25 bm. Włocławek gościć będzie Naczelny Wódz marsz. Śmigłego - Rydza, który przybędzie na uroczyste otwarcie nowozbudowanego mostu przez Wisłę i nazwanego przez miasto imieniem Marszałka. Wraz z Marszałkiem spodziewany jest przyjazd szeregu wysokich dostojni-

ków państwowych.

Poświęcenia nowego mostu dokona ks. biskup Rałowski.

Marszałkowi Włocławek gotuje serdeczne przyjęcie, tym więcej, że jest on honorowym obywatelem miasta.

## Stolica Chin skazana na zagładę

# Trzykrotny nalot na Nankin

Tokio. — Ostatni komunikat głównej kwatery wojsk japońskich w Chinach donosi:

**Front szanghajski:** Samoloty japońskie bombardowały wczoraj trzy razy Nankin. Bomby zniszczyły transporty wojskowe na dworcu. Sztab japoński zapowiada, że w rezultacie trzydniowego bombardowania Nankinu z powietrza zniszczone zostały całkowicie budynki rządowe, gmachy sztabu generalnego, główna kwatera Kuomintangu, biura komisji lotniczej, arsenał,

lotniska, inne budynki wojskowe i baterie przeciwlotnicze. Ludność opuszcza miasto.

**SZANGHAJ.** W czasie ataku lotniczego na Nankin, jedna z bomb upadła w sąsiedztwie ambasady sowieckiej, a pocisk z działa przeciwlotniczego spadł na gmach ambasady Stanów Zjednoczonych. Równocześnie wybuch bomby lotniczej w pobliżu gmachu ambasady amerykańskiej spowodował duże straty.

## Ostra nota Stanów Zjedn. do rządu japońskiego przeciw bombardowaniu Nankinu

Waszyngton. Stany Zjednoczone wyśtosoowały do Japonii drugi ostrzejszy protest w sprawie bombardowania Nankinu. Demarche ta otrzymała formę noty pisemnej, wręczonej w Tokio przez ambasadora brytyjskiego.

Nowa nota amerykańska zaznacza,

że rząd Stanów Zjednoczonych oponuje przeciwko lekceważeniu życia obywateli amerykańskich oraz ludności, nie biorącej udziału w walkach, jak również przeciwko sugestii, aby przed stawiciele urzędowi i obywatele amerykańscy, zamieszkali w Nankinie i



## Narada wojewodów

Warszawa. Dnia 22 września odbyła się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewn. gen. Sławoja - Składkowskiego narada, w której udział wzięli wojewodowie: pomorski — Raczekiewicz, poznański — Maruszewski, śląski, Grażyński, wileński Bociański, nowogródzki — Sokołowski, białostocki — Ostaszewski, poleski Kostek - Biernacki, łódzki Hauke - Nowak i komisarz rządu m. st. Warszawy Jaroszewicz.

Przedmiotem obrad były sprawy polityczne. (Pat).

## Rostworowski wystąpił z P. A. L.

Kraków. Karol Hubert Rostworowski ogłosił w prasie tutejszej oświadczenie, w którym zawiadamia, iż złożył godność członka Polskiej Akademii Literatury. (PAT).

## Komendant Irunu w więzieniu

Bayonne. Wczoraj o godz. 22-ej komendant Irunu mjr. Tronsoo został osadzony w areszcie w Bayonne.

w okolicy usunęli się z miejsc w swej pracy.

Bombardowanie rozległych odszarów, na których wielu mieszkańców oddaje się zajęciom pokojowym, jest nieusprawiedliwione i sprzeczne z zasadami prawa i ludzkości.

## Komuniści chińscy łączą się z armią narodową

Szanghaj. Przewodcy komunistów chińskich oświadczyli, że czerwony rząd chiński został rozwiązany, zaś armia komunistyczna jest obecnie reorganizowana i wezwana będzie do chińskiej armii narodowej, walczącej przeciwko Japonii.

Nowa polityka ma na celu konsolidację jedności narodu chińskiego w momencie niebezpieczeństwa.

## Marsz. Czang-Kai-Szek usiłował popełnić samobójstwo

Tokio. — Dziennik „Asahi” donosi w depeszy z Szanghaju, że obiegają tam pogłoski, jakoby marszałek Czang - kai - szek w dniu 20 bm usiłował popełnić samobójstwo. Marszałek Czang - kai - szek chciał przebić się sztyletem, lecz w ostatniej chwili zapobiegł temu gen. Czien - ta - czun, powstrzymując rękę marszałka. Wypadek ten miał miejsce, wedle doniesień „Asahi” w Loyang.

## Do wrości

## Brak nam gimnazjów ogólnokształcących

Wraz z reformą szkolną ogół społeczeństwa mniemał, że reforma ta doprowadzi do zmniejszenia liczby młodzieży, kształcącej się w szkołach średnich ogólnokształcących przez skierowanie jej do szkół zawodowych.

Że pogląd ten jest mylny, świadczą cyfry.

W ciągu ostatnich kilku lat z powodu zwiększenia się liczby absolwentów szkół powszechnych z jednej, a ze względu na realizację reformy szkolnictwa — z drugiej strony, daje się zauważyć stały wzrost napływu kandydatów właśnie do szkół średnich ogólnokształcących. W roku 1932/33 zgłosiło się do szkół powszechnych 19,2 tys. dzieci do gimnazjum ogólnokształcącego, w roku 1934/35 — w drugim roku realizacji nowej ustawy — liczba ta wzrosła już do 45,3 tys., a w r. 1935/36 — do 56,8 tys.

Gimnazjum ogólnokształcące przygotowuje nie tylko kandydatów do liceum ogólnokształcącego, przez które wiedzie droga na wyższe uczelnie, lecz także do rozlicznych typów liceów zawodowych i do liceum pedagogicznego. W tym stanie rzeczy, zapowiedziana rozbudowa sieci liceów zawodowych zwiększa jeszcze napływ kandydatów tak, że w roku 1935/36 mieliśmy już 46,6 tys. uczniów I klasy gimnazjalnej, podczas gdy jeszcze w roku 1931/32 było ich tylko 23,3 tys.

Niestety sieć gimnazjów ogólnokształcących w Polsce nie jest odpowiednio rozbudowana, by móc pomieścić tak wielką liczbę kandydatów. Dotyczy to zwłaszcza szkół państwowych, które przecież w pierwszym rzędzie są powołane do przyjęcia zwiększonego napływu młodzieży. Przy frekwencji zwiększonej w I klasie o 100%, liczba gimnazjów państwowych wzrosła między 1931/32 a 1935/36 tylko o 28 jednostek, a więc o 9%.

Kandydaci publicznych szkół powszechnych, pochodzący przeważnie z warstw niezamożnych, kierują się głównie do gimnazjów państwowych. W roku 1935/36 klasy I gimnazjów państwowych, które grupują około 54% ogółu uczniów klas I-szych, przyjęły 61% kandydatów ze szkół publicznych. Tymczasem gimnazja prywatne dają pierwszeństwo młodzieży, przechodzącej z prywatnych szkół powszechnych: w roku 1935/36 przyjęły one około 73% z pośród zgłaszających się o przyjęcie ze szkół publicznych i ponad 85% — ze szkół prywatnych.

Fakt ten jest najjaskrawszym dowodem, jak ważna, z punktu widzenia potrzeb sześciu latych warstw ludności niezamożnej, jest sprawa rozbudowy sieci gimnazjów państwowych. Dotyczy to zwłaszcza województw wschodnich, gdzie jedno gimnazjum państwowe przypada na 170 tys. mieszkańców, podczas gdy na zachodzie Polski — jedno na 70 tys. mieszkańców.

## B. insp. Greffner żyje

Prasa została wprowadzona w błąd, podając wiadomość o zgonie podinspektora P. P. Greffnera. Okazuje się, że b. podinspektor żyje i prowadzi obecnie sklep kolonialny w Łucku. Nieporozumienie powstało w związku ze zgonem kuzyna b. podinspektora tego samego nazwiska.

## Wygrane

Sypią się jak z rogu obfitości wygrane u Wolanowa w Warszawie ul. Marszałkowska 154. W kolekturze kasa czynna cały dzień i bez przerwy wypłaca szczęśliwym posiadaczom wygranych losów większe i mniejsze sumy. Oprócz wielu wygranych po 20.000, po 15.000, po 10.000 itd. padła w Kolekturze Wolanowa onegdaj wielka wygrana zł. 50.000 na nr. 141.252. Wybrańcami szczęśliwego losu są cztery osoby z różnych dzielnic kraju.

## Rozporządzenie ministra spraw wojskowych w sprawie pragmatyki oficerskiej

W wczorajszym Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie wykonawcze ministra spraw wojskowych z dnia 9 września 1937 r. do dekretu P. Prezydenta R. P. o służbie wojskowej oficerów.

Rozporządzenie to dotyczy tylko armii lądowej i powietrznej. W stosunku do oficerów marynarki będzie wydane rozporządzenie osobne.

## Zasady mianowania oficerów na wyższe stopnie

Do mianowania na wyższy stopień wymagane jest pełnienie służby co najmniej 2 lata na jednym ze stanowisk, które określi minister spraw wojskowych.

Do mianowania na stopień majora wymagany jest szereg warunków dodatkowych:

a) odpowiedniego stanu zdrowia, b) odbycie kursu dla kapitanów w Centrum Wykształcenia Piechoty — w lotnictwie — ukończenie Wyższej Szkoły Lotniczej lub specjalnego kursu przy Wyższej Szkole Wojennej, b) w saperach — ukończenie Wyższej Szkoły Inżynierii lub specjalnego kursu przy W. S. W., c) w łączności — ukończenie kursu dla oficerów sztabowych łączności przy W. S. W. w innych rodzajach jak tabor, grupa oficerów uzbrojenia, administracji, sanitarna, zdrowia — awans na stopień majora, wymaga sprawowania funkcji na

stanowisku oficera sztabowego przez 2 lata.

Stanowiskami liniowymi, dającymi podstawę do mianowania poruczników o 10-letniej służbie oficerskiej, kapitanami (rotmistrzami), są stanowiska dowódców plutonów i pododdziałów liniowych w korpusach osobowych broni, korpusie oficerów taborowych i żandarmerii, stanowiska dowódców plutonów i pododdziałów szkolnych w szkołach tych korpusów osobowych oraz stanowiska komendantów powiatowych Przynależności Wojskowej (równorzędnych).

Nie dotyczy to poruczników na stanowiskach dowódców plutonów i pododdziałów gospodarczych.

## Urlopy

Oficerom młodym do kapitana (rotmistrza) włącznie przysługuje prawo urlopu 4-tygodniowego, oficerom sztabowym i generałom — 6-tygodniowego.

Sześciotygodniowy urlop mogą jednak otrzymać kapitanowie (rmt.) po 18 latach służby w stopniu oficerskim i oficerowie młodsi (liniowi) w grupie lotnictwa po 10 latach służby w stopniu oficerskim.

Urlop wypoczynkowy winien być udzielony w ciągu roku kalendarzowego i wstrzymanie go może nastąpić tylko w wypadkach nadzwyczajnych.

Urlopów udziela: generałom — przelozeni o uprawnieniach co najmniej d-cy O. K., oficerom sztabowym — d-cy dywizji i d-cy pułków. Urlopy okolicznościowe nie mogą przekraczać 7 dni w ciągu roku.

## Małżeństwa oficerów

Do otrzymania zezwolenia na zawarcie małżeństwa wymagane jest: a) posiadanie co najmniej stopnia kapitana, b) nieposiadana opinia narzeczonej, c) poziom umysłowy i towarzyski narzeczonej, odpowiadający stanowisku żony oficera.

Porucznicy mogą otrzymać zezwolenie na zawarcie małżeństwa pod warunkiem złożenia sumy pieniężnej wynoszącej różnicę między uposażeniem porucznika i kapitana.

Podporucznicy nie mogą uzyskać zezwolenia na zawarcie małżeństwa.

## Oficerowie powołani do służby cywilnej

Oficer, mający być powołany do służby cywilnej, otrzymuje zawiadomienie co najmniej na 3 miesiące przed powołaniem go na praktykę. Oficerom nie wolno brać udziału w zgromadzeniach lub zebraniach o charakterze politycznym, uczestniczyć w manifestacjach politycznych.

Udzielenie zezwolenia na wykonywanie zawodu cywilnego lub podejmowanie się prac okresowych i o charakterze przejściowym, może nastąpić na prośbę oficera lub na wniosek zainteresowanej instytucji, jeżeli przemawiają za tym potrzeby wojska albo inne ważne względy państwowe lub społeczne.

## Oficerowie kontraktowi

Oficerami kontraktowymi mogą być obywatele państwa polskiego oraz obywatele państw obcych.

Oficerowie ci pełnią służbę na podstawie umowy, która reguluje jednocześnie sprawę uposażenia. Awans oficera kontraktowego może nastąpić jedynie na podstawie nowej umowy. W stosunku do oficerów kontraktowych stosuje się przepisy dekretu P. Prezydenta R. P. o służbie wojskowej oficerów.

## Porażka polskich bokserów w Niemczech

Lipsk. — W drodze powrotnej z Nadrenii bokserka drużyna Warty rozegrała mecz w Lipsku z drużyną klubu Marathon przegrywając w stosunku 5:11.

Zwycięstwa dla Warty uzyskali jedynie Frankowski i Jarecki.

Mecz zgromadził ok. 2 tys. widzów, w tej liczbie licznych przedstawicieli kolonii polskiej z konsulem generalem R. P. Chyczewskim na czele. Przed meczem odegrano hymn państwowy.

Drużyna Warty złożyła kwiaty u stóp pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. (Pat.)

Karlsruhe. — W wtorek późnym wieczorem bokserka reprezentacja Łodzi rozegrała w Karlsruhe trzeci swój mecz na terenie Niemiec, przeciwko drużynie badenkiej, wzmocnionej berlińskim bokserem Mietschke. Zwyciężyła drużyna niemiecka w stosunku 11:5.

— Jeszcze rano nie miałem pieniędzy na tramwaj, a teraz jestem bogaczem.

— Domyślam się: wygrałeś na loterii klasowej.

## Przeszło 30 ofiar katastrofy kolejowej w Rumunii

BUKARESZT. W pobliżu dworca Ciucea na linii wiodącej od granicy węgierskiej do Bukaresztu pociąg pociąg idący od granicy wpadł na pociąg towarowy. 4 wagony pociągu pasażerskiego przewróciły się i uległy rozbiciu. Z pod szczątków wagonów wydobyto już 30 trupów. 22 pasażerów ciężko rannych przewieziono do najbliższego szpitala. (Pat.)

## Kary śmierci dla mordercy z pod Wąbrzeźna domagał się prokurator

Sąd okręgowy w Toruniu rozpatrzył wczoraj sprawę szewca z Jarantowic pod Wąbrzeźnem, Antoniego Basaka, oskarżonego o zamordowanie robotnika Adolfa Grobickiego.

Basak przyznał się z Grobickim od 5 lat Motywem zbrodni była chęć zemsty z blagiego powodu i zazdrości. Grobicki nie dotrzymał przyrzeczenia że podaruje Basakowi sztukę płótna, nadto zniechęli mordercę zegarek i rower.

Zbrodniarz wywabiwszy 30 czerwca wieczorem Grobickiego na łąkę zniecka ogłużył go sękatym kijem a następnie trzema strzałami z rewolweru dobił i zwłoki zawłókł do stawu bagiennego.

Basak na rozprawie wypierał się winy nie okazując najmniejszej skruchy. Prokurator podkreślał niskie pobudki czynu i bestialstwo domagał się kary śmierci. Sąd skazał Basaka na dożywotnie więzienie i utratę wszelkich praw.

## Przed zmianą kwartału!

Ostatni miesiąc trzeciego kwartału ma się ku końcowi. — Prosimy

odnowić prenumeratę na czwarty kwartał wzgl. na mies. październik b. r.

## Dramatyczna konfrontacja niewinnie skazanego z winowajcą

Kraków. Mieszkańcy Oświęcimea znajdują się pod wrażeniem ujęcia złodzieja pocztowego Franciszka Nosala, za którego sprawki skazano niewinnie urzędnika pocztowego Leśniaka.

We wtorek rano przyjechał z Krakowa do Oświęcimea niewinnie skazany w swoim czasie na dwa lata więzienia, były asystent pocztowy, Jan Leśniak, który odsiedział karę w więzieniu w Wiśniczu i jest zupełnie złamanym człowiekiem fizycznie

i duchowo.

W sądzie okręgowym odbyła się konfrontacja aresztowanego Nosala z niewinnie skazanym Leśniakiem.

Na widok Leśniaka Nosal załamał się i jał gorąco przeproszać Leśniaka za wyrządzoną krzywdę.

Panuje przekonanie, że Leśniak, który przez kilka lat cierpiał prawdziwe tortury moralne, będąc skazanym niewinnie, przywrócony będzie do wszystkich praw.

Manewry totalne na niemieckim Pomorzu  
Udział ludności cywilnej w ćwiczeniach — Bój o Świnoujście

Berlin. Manewry w Meklemburgii i Pomeranii, przeprowadzane pod kierunkiem osobistym ministra wojny marszałka Blomberga znajdują się w pełnym toku. O rozmiarach manewrów daje wyobrażenie fakt, że do transportu wojska użyto kilkudziesięciu pociągów. Dostarczenia długich raportów prasie niemieckiej podjęto się około 100 specjalnych korespondentów, których główna kwatery znajduje się w fortecy morskiej w Świnoujściu. Zgodnie z nowocześnie doktryną wojny totalnej do manewrów wciągnięto nie tylko trzy rodzaje broni: armię lądową, lotnictwo i marynarkę, ale i pośrednio ludność cywilną, która znajduje się przez cały czas teoretycznie na terenie objętym działaniami wojennymi: przebywa ona wieczorem w zaciemnionych miastach, podlega specjalnym ograniczeniom ruchu itd.

Złożeniem manewrów jest istniejący od 20 b. m. stan wojenny między państwem „czerwonym” i państwem „niebieskim”. Front bojowy rozgraniczający te państwa prowadzi od miasta portowego Barth w Pomeranii z północy na południe przez ca-

łe Niemcy, chociaż właściwa akcja bojowa ogranicza się do Meklemburgii i Pomeranii. Berlin leży na terenie państwa niebieskiego. Po obu stronach walczą mniej więcej równe siły morskie i powietrzne.

Główne operacje koncentrują się na wybrzeżu bałtyckim wokół twierdzy Świnoujście, należącej do niebieskich. Wczoraj w nocy Świnoujście było zaatakowane przez

liczne lotnictwo czerwone. Miasto pogrążone było w ciemnościach.

Ludność cywilna musiała udać się do schronów. Atak trwał kilka godzin. W międzyczasie morzem przybyły na odsiecz transporty niebieskich. Po stoczeniu walki z tożdziami podwodnymi i lotnictwem wysadzono desant. Następnie Świnoujście przeżyło jeszcze kilka nalotów.

## POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

W HOTELU ROYAL

ul. Chmielna nr. 31

Kawiarnia

Bezpłatny garaż.

## Młodzież szkolna, a zagadnienie obrony Państwa

Wraz z reorganizacją naszego szkolnictwa średniego, która zasadniczo zmieniła strukturę wewnętrzną dawnego gimnazjum, wyrasta w związku z tym potrzeba przeorganizowania w szkolnictwie średnim przysposobienia wojskowego młodzieży męskiej, jak również i żeńskiej do wojskowej służby pomocniczej.

Reorganizacja ta w pierwszym rzędzie dotyczyć musi najnowszego typu szkolnictwa średniego: liceów.

Chodzi tu w pierwszej linii o to, by p. w. w liceach było uznane za przedmiot obowiązkowy, by stało się jednym z warunków otrzymania świadectwa z ukończenia studiów licealnych. A tym samym by nikt bez wykazania się, że w tym obowiązkowym przedmiocie nauki uczynił co najmniej dostateczne postępy, nie mógł przejść do dalszych studiów na wyższych uczelniach.

Na pracę przysposobienia wojskowego składają się dwa czynniki.

Po pierwsze: ogólne zaznajomienie młodzieży w toku nauki z wszystkimi niemal przedmiotami p. w. Po wtóre: przysposobienie wojskowe w ścisłym tego słowa znaczeniu (u młodzieży żeńskiej przysposobienie do wojskowej służby pomocniczej).

Pierwszy czynnik przysposobienia — ogólne przygotowanie — polega na tym, aby nauka niemal każdego przedmiotu uwzględniała i omawiała te elementy, które są dla młodzieży ważne jako uświadomienie o zagadnieniach obrony państwa, o roli wojska w nowoczesnym państwie, o środkach obronnych, o współczesnej technice, o gospodarczych potrzebach itd.

A więc np. w nauce chemii musi być uwzględniona obrona przeciwgazowa nauka fizyki zajmie się lotnictwem; nauka geografii uwzględni terenoznawstwo; nauka historii uświadomi o przemianach w ciągu wieków, odbywających się w organizacji armii itd.

W ten sposób młodzież otrzymać może ogólne przygotowanie i pewien zasób wiadomości, które są niezbędne dla każdego żołnierza i obrońcy państwa, zwłaszcza zaś dla absolwentów szkoły średniej, spośród których głównie rekrutują się kadry oficerów i podoficerów rezerwy.

Drugi czynnik przysposobienia — to przygotowanie w liceach wszelkich typów młodzieży do obowiązkowej służby wojskowej, to przebycie z młodzieżą tych wstępnych czynności — musztry, nauki o broni, ćwiczeń itd. — które przypadają na pierwszy okres obowiązkowej służby w wojsku.

Państwa sąsiadujące z nami, Sowiety i Trzecia Rzesza, znacznie dalej poszły w tym kierunku. Myśmy przyjęły bardziej umiarkowane rozwiązanie, licząc się z naszymi możliwościami i środkami materialnymi.

Przyjąć jednak musimy za zasadę, że nie tylko służba wojskowa jest powszechna i obowiązkowa, ale również i przysposobienie wojskowe młodzieży musi mieć charakter powszechny i obowiązkowy.

Pociąga to zarówno dla kierowników szkół licealnych, jak i dla nauczycielstwa oraz dla kadry instruktorskiej dostarczanej przez wojsko dla p. w., szerokie konsekwencje. Kierownicy szkół muszą baczyć, aby obowiązkowy przedmiot nauki, jakim jest p. w., znalazł się na odpowiednim poziomie, gdyż od tego zależy również powinno przyznawanie tym szkołom pełnych praw; nauczycielstwo musi w szeregu przedmiotów nauki uwzględnić wszystko, co młodzieży daje ogólne przygotowanie w zagadnieniach obrony państwa; musi zatem nauczycielstwo samo przysposobić się do tego zadania, co nie powinno przysparzać trudności, gdyż przecież większość nauczycieli składa się z ludzi, którzy przebyli służbę w wojsku i należą do jego rezerwy.

Uznanie p. w. za przedmiot obowiązkowy nauki we wszystkich liceach przyczyni się niewątpliwie w wysokim stopniu do realizacji hasła Naczelnego Wodza, byśmy „o siłę nie zapomnieli”, zbliży młodzież do wojska i stworzył zastępy obrońców, posiadających zarówno ogólne przygotowanie jak i fizyczne walory, potrzebne do spełnienia najzaszczytniejszego obowiązku, jakim jest służba wojskowa.

## List z Genewy

# Dwie osie: Londyn - Paryż i Rzym - Berlin

### Wojna na świecie faktycznie istnieje i rozszerza się dalej

Genewa, we wrześniu.

Minister spraw zagranicznych Francji p. Delbos na posiedzeniu Ligi Narodów stwierdził, że wojna na świecie istnieje faktycznie i że się rozszerza.

Dalekośmy odbiegli od czasów, gdy Genewska Instytucja pełna wiary nie tylko w swe postannictwo, ale w swe znaczenie, uchwałała gromkie sankcje, wysyłała komisyje na tereny objęte wojenną pożogą i wypowiadała wyrazy potępienia pod adresem państw napastniczych. Dzisiaj mężów stanu do realnej polityki zmuszają realne i bliskie niebezpieczeństwa.

To właśnie rzeczowe nastawienie przywraca obecnemu zgromadzeniu Ligi część powagi, którą poprzednio zaprzepaszczono. Coprawda i teraz jak przed kilkoma laty,

plenium wysłuchało mowy oskarżycielskiej delegata Chin, wiedząc z góry, że żadnych realnych skutków nie będzie ona miała, ale też sam p. Wellington Koo zdawał sobie z tego doskonale sprawę. Traktował swoją mowę raczej jako sposobność do przedstawienia zainteresowanym mocarstwom całości konfliktu, niż jako żądanie interwencji.

Inaczej ujął swe zadanie p. Negrin, delegat Hiszpanii. Postawił szereg konkretnych wniosków. Żądał nawet uznania, że Hiszpania padła ofiarą agresji ze strony Niemiec i Włoch. Oczywiście ani przez chwilę nie spodziewał się, że istotnie Wysokie Zgromadzenie uzna jego oskarżenie. Spowodowałyby one już nie konflikt lokalny, ale



5977

w jną europejską. To też mowa p. Negrina miała głównie zadanie propagandowe i po wędruje spokojnie do komisji, która będzie ją tak długo trzymała, aż stępi się jej niebezpieczne ostrze.

Na innym natomiast terenie Liga zadowolona była z jego znaczenia. Mamy na myśli Palestynę. Wprawdzie cały problem rozwinął się po prostu w myśl życzeń Anglii, która sama, bez Instytucji Genewskiej rozwiązywała go podobnie. Jednak samo istnienie Ligi, stawiając kwestię Palestyny na terenie międzynarodowym, dało możliwość wszechstronnego jej omówienia, bez naruszenia prestiżu Anglii, która chętnie w tym wypadku podkreślała swoje stanowisko, jedynie władzy mandatowej. Nie podobnie też pominąć milczeniem mowy p. ministra Becka, który niezmiernie jasnym i rzeczowym ustosunkowaniem się do problemu, określił jego znaczenie tak dla Polski, jak i dla innych państw europejskich i postawił sprawę na właściwej płaszczyźnie. Można żywić uzasadnioną nadzieję, że obecnie kwestia Palestyny, a więc i Państwa Żydowskiego, znajdzie szybkie i pozytywne załatwienie, zgodne z interesami Polski.

Nowy realizm polityki genewskiej przejawiał się przede wszystkim w ustosunkowaniu do sprawy obecnie najdrażliwszej, do bezpieczeństwa na morzu Śródziemnym. Przedstawiciel Francji, która zawsze stała na stanowisku ścisłego ligowym: „pakt, cały pakt i nic poza paktem”, nie wahał się podkreślać znaczenia konferencji w Nyon, która dokładnie rzecz biorąc, pozostaje w wyrażonej sprzeczności z procedurą Ligi. Co prawda nie z jej duchem: ma bowiem cele pokojowe.

Istotnie wydaje się, że konferencja w Nyon zapobiegnie korsarstwu na morzu Śródziemnym. Czy jednak jej rezultaty będą tak pomyślne, jak się w obecnej chwili może wydawać? Trudno oprzeć się wrażeniu, że jak dotychczas minęła się z właściwym celem. Doprowadziła do porozumienia morskiego anglo-francuskiego, ściślejszego niż w czasie wielkiej wojny, wzmocniła po ważną oś Paryż — Londyn, ale odprężenia do sytuacji międzynarodowej nie wprowadziła.

## Już w tych dniach

na łamach naszych wydawnictw ukaże się sensacyjny ilustrowany cykl artykułów

pióra

**Łdźysława Harr-Jaworskiego**

p. t.

# „WENECJA PÓŁNOCY”

omawiający szereg objawów życia codziennego w Wolnym Mieście Gdańsku.

## Ostatni lot Wilkinsa

Znany lotnik zaginął podczas poszukiwań Lewoniewskiego

Londyn. Agencja Reutersa donosi, że od soboty brak jest wiadomości o losie znanego podróżnika i lotnika sir Huberta Wilkinsa, który 19 sierpnia wyruszył samolotem z Edmonton w stanie Alberta z 4-ma towarzyszami, udając się na poszukiwanie zaginionego lotnika sowieckiego Lewoniewskiego. Istnieje obawa, że samolot Wilkinsa uległ katastrofie.

Ostatnie doniesienia z Moskwy opiewały jeszcze, że Wilkins dnia 17 bm. odbył na hydroplanie piąty lot w celu odszukania Lewoniewskiego i że „jest to jego ostatni lot, ponieważ odbywanie lotów na wodnopławcu w okresie mrozów jest niemożliwe”. Pierwsza wiadomość zdaje się nadawać doniesieniu moskiewskiemu złowróżną treść.

# Wiatry od... wschodu w Czechosłowacji

Pod wpływem sojuszu z Bolszewią rośnie w narodzie ruch anty katolicki. Wiece w formie festynów ludowych. — Agitacja wśród prostaczków

Praga, we wrześniu.

Jak donosi czeska prasa katolicka oraz polska prasa śląska, ruch antykatolicki w Czechosłowacji staje się coraz żywszy, popierany przez czynniki rządowe i stronnictwa lewicowe. W akcji tej bierze wybitny udział t. zw. Unia Czeskich Wolnomyślicieli. Urządza ona w Pradze i na prowincji przeróżnego rodzaju imprezy, zebrania i odczyty, których celem jest pozyskanie cze-

skiego społeczeństwa do walki z Kościołem katolickim i z jego przedstawicielami.

Prasa czeska notuje taki charakterystyczny występ Unii Czeskich Wolnomyślicieli w Morawskiej Ostrawie, urządzony w formie festynu ludowego z całym ceremoniałem wiecowym. A więc mowy, transparenty, bramy z napisami antykatolickimi, pochody przez ulice Ostrawy, całość zaś zmie-

rzała do przekonania gawiedzi, zwabionej muzyką i nadzieją taniej zabawy, że powie rzenie wychowania młodzieży czeskiej księżom równa się tłumieniu jej inteligencji i ogłupianiu.

Pod wpływem przemówień wolnomyślicieli zebrani uchwalają rezolucję domagającą się całkowitej laicyzacji czeskiego szkolnictwa oraz rozdziału Kościoła od Państwa. Akcja czeskich wolnomyślicieli znajduje poparcie wśród sfer rządowych w Pradze oraz wśród czeskich masonów i komunistów, a wpływem tej akcji ulega przede wszystkim czeski „Sokół”, następnie socjalistyczna „Delnicka Telocviczna Jednota”, szereg związków młodzieżowych, ulega jej czeskie nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich tworzące kadry najbardziej zagorzałych wrogów Kościoła katolickiego i kleru, a do tej roboty używa się kina, teatru i literatury.

Nie mniejszym wrogiem Kościoła katolickiego jest związek czeskich legioniarzy, który w swym organie Narodni Oswobozeni w Nr. 126 zapowiada walkę z Kościołem i dążenie do wyeliminowania wpływu Kościoła katolickiego w życiu i polityce czeskiej. Przy tym twierdzi że obecny układ Pragi z Watykanem będzie tolerowany do chwili, dopóki nie znajdzie się korzystniejszego wyjścia. Innymi słowy organ czeskich legioniarzy zapowiada jakiś nowy „Kulturkampf”. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że wszystko to dzieje się za aprobatą najwyższych sfer politycznych i rządowych w Pradze, skupiających się koto prezydenta Benesa.

Czeski świat katolicki patrzy z niepokojem w przyszłość i jedyną swą ostoję widzi jeszcze wśród katolickich Stowaków, tak uparcie i dzielnie broniących swej niezależności narodowej i religijnej.

## Herbaty Kozakowskiego zadawałają najwybredniejszy smak

### Jak Niemcy wykradają Brazylii młodych obywateli

Rio de Janeiro. Niedawny artykuł „Times'a” omawiający wzmocnienie ruchu organizacyjnego niemieckich narodowo-socjalistów w Brazylii, wywołał żywe echo w całej prasie brazylijskiej oraz interpelacje w izbie deputowanych. Oburzenie Brazy-

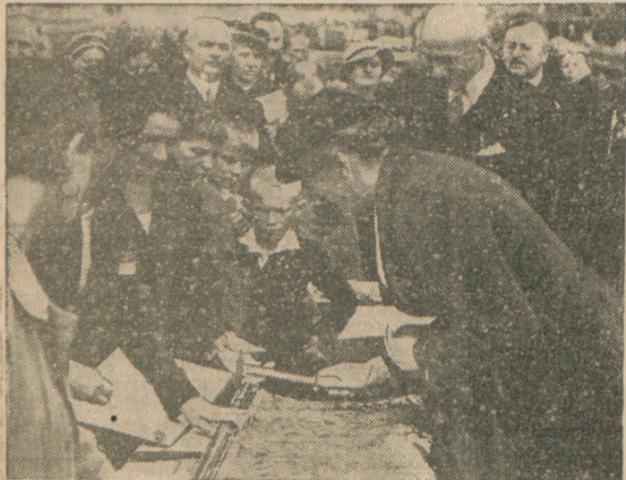
lian wywołały ujawnione fakty przyjmowania na pokłady niemieckich statków kobiet spodziewających się rozwiązania, dlatego, aby dziecko urodzone pod niemiecką banderą posiadało chwytaństwo niemieckie a nie brazylijskie.

## „Arsen Lupin” za kratkami

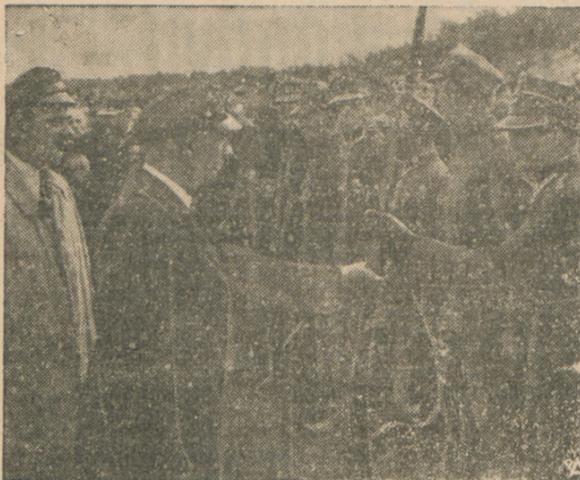
Paryż. — W czasie wyścigów niedzielnych w Longchamps pod Paryżem policja kryminalna aresztowała na torze wyścigowym poszukiwanego oddawna gentlemana-włamywacza, który uchodził od szeregu lat w Paryżu za postać odpowiadającą powieściowemu Arsenowi Lupin. Aresztowany nazwiskiem Sergiusz de Lenz znany był przed 10 laty z sensacyjnych procesów są-

dowych o wtamania. Wystąpienia jego w sądzie nacechowane były dowcipem i elegancją, zwłaszcza w stosunku do kobiet, które okradł i oszukał. De Lenz poszukiwany był od roku przez policję w związku z okradzeniem słynnego muzeum paryskiego Cognac Jay, z którego zniknęły kosztowności i klejnoty starożytne ogólnej wartości pół miliona franków. (Pat).

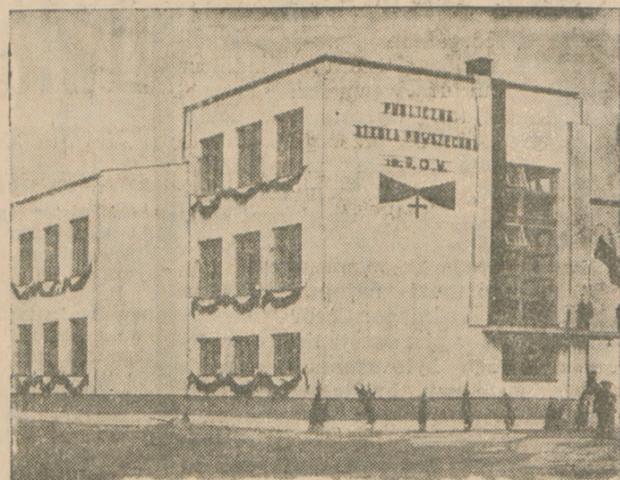
## Z uroczystości P. O. W. w Zielonej



Moment wbijania przez Panią Marszałkową Piłsudską, jako matkę chrzestną, gwoździa pamiątkowego w drzewce sztandaru Szkoły Powszechnej im. P. O. W.



Fragment z uroczystości przekazania przez b. Peowiaków broni przedstawicielowi wojska



Zdjęcie przedstawia budynek Szkoły Powszechnej im. P. O. W. w Zielonej

# Wydarzenia na Dalekim Wschodzie mają duży wpływ na międzynarodową sytuację rynków towarowych

Konflikt chińsko-japoński w znacznym stopniu przyczynił się do ożywienia międzynarodowych rynków towarowych, a to w związku z wzrostem zapotrzebowania na szereg artykułów niezbędnych dla prowadzenia wojny.

Przypomnieć należy, że po mocniejszym okresie zwykłych tendencji cen, jakie panowały w okresie lipca — sierpień przyniósł osłabienie tych tendencji i redukcję obrotów w najważniejszych działach gospodarki światowej. Dotyczyło to przede wszystkim tych surowców, których ceny wyśrubowane zostały nietylko na skutek wzmożonego zapotrzebowania, ile w wyniku działalności międzynarodowej spekulacji.

Zaostrzenie się konfliktu na Dalekim Wschodzie i podjęcie działań zbrojnych wywołało na rynkach międzynarodowych silną reakcję w postaci całkowitego niemal powstrzymania się odbiorców od uskutecznienia zakupów, nastroje spotęgowanej do maksimum nieufności, redukującej w dalszym ciągu obroty i osłabienie cen niektórych artykułów, idące w parze z jednoczesnym drożeniem surowców niezbędnych dla prowadzenia wojny lub pośrednio związanych z gospodarką wojenną. Rezerwa odbiorców na rynkach światowych była zupełnie nie zrozumiała. Wojna na Wschodzie stwarza bowiem olbrzymie niebezpieczeństwo dla interesów krajów europejskich, które zaangażowały w Chinach miliardowe kapitały. Zniszczenie tych wartości lub zmniejszenie obrotu towarowego na terenach objętych działaniami wojennymi stanowi poważne niebezpieczeństwo dla całego handlu międzynarodowego i zakłócenia o olbrzymim zasięgu, których skutków nie można dziś jeszcze przewidzieć. Nawet gdyby konflikt został zlokalizowany i działania wojenne nie przekroczyłyby zbyt poważnie terenu obecnych walk — to i wówczas wojna oznaczałaby dla Chin i Japonii znaczne osłabienie siły nabywczej ludności.

Z drugiej strony po podjęciu działań wojennych, Japonia i Chiny wystąpiły na rynkach światowych jako nabywcy olbrzymich ilości artykułów spożywczych i żelaza, co dla rynków posiada poważne znaczenie. W ten sposób ostatnie dni przyniosły zupełnie wyraźnie zarysowujący się wpływ działań wojennych na międzynarodowe rynki towarowe. Wpływ ten odczuwać zaczyna przemysł i handel szeregu państw europejskich i azjatyckich.

Wydarzenia na Dalekim Wschodzie wyśnęły jednocześnie na czoło inne zagadnienia, jak sprawę olbrzymich ładunków towarowych, które znajdują się na morzu w

drodże do Europy, Azji czy Ameryki. Ładunki te miały na celu port w Szanghaju jako jedną z głównych baz portowych na Dalekim Wschodzie. Większość portów chińskich nie odpowiada technicznym wymogom światowego obrotu towarowego ani pod względem urządzeń przeładunkowych, ani pod względem organizacji transportowo-ekspedycyjnej, ani wreszcie pod względem urządzeń finansowych ściśle związanych z obrotami handlowymi wielkich portów, jak bankowości, organizacji kredytu, finansowania handlu zamorskiego itd.

W związku z działaniami wojennymi zwykowały w ostatnich dniach ryż, herbata, masło, wełna i cynk w granicach przeciętnie o 10 proc. Znacznie silniej zwykowały jeszcze ceny mięsa, zwłaszcza mrożonego argentyńskiego, co pozostawało w ścisłym związku z zakupami, uskuteczonymi dla celów mobilizacji przez obu kontrahentów. Ceny pszenicy na rynkach światowych zaczęły zwykować silnie, poczynając od drugiej połowy sierpnia, a więc pod niewątpliwym wpływem zakupów mobilizacyjnych dla potrzeb wojny.

## Samoobrona organizmu

wykazuje często zmiany artretyczno-reumatyczne, opuchnięcia stawów, zanieczyszczenia skóry, objawy sklerotytnicy, a przy tym dokuczliwe bóle. Są to objawy zły przemiany materii kiedy produkty tłuszczowe nie

ulegają dostatecznemu spalaniu się, a organizm zatrzymuje kwas moczowy. Przeciwno zły przemiany materii stosuje się zioła D. R. B. R. Y. E. R. A. Nr. 2. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków - Podgórze.

## Na roboty publiczne powołane zostaną osoby podlegające zastępczemu obowiązkowi wojskowemu

Warszawa. (PAT) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik do wszystkich wojewodów i starostów o sposobie wprowadzenia w życie zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego.

W myśl tego okólnika zarządy gmin i O. K. N. powinny niezwłocznie sporządzić spisy osób, podlegających zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu oraz plany robót i jeszcze w roku bieżącym powołać te osoby do wykonania pracy, uruchamiając roboty z zakresu zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego.

Osoby obowiązane do pracy powinny być zatrudnione w gminach zamieszkania. W wypadku niemożności znalezienia takich robót gminnych, zarząd tej gminy zawiadania o tym właściwą powiatową władzę administracji ogólnej, która powinna

zarządzić zatrudnienie osób na robotach dla innej władzy, czy też instytucji.

Czynności przygotowawcze do zastępczego obowiązku wojskowego winny być przez zarządy gmin ukończone w takim terminie, aby od października osoby, podlegające pracy zastępczej, mogły już odbywać prace.

Ponieważ wśród osób, podlegających zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, mogą znaleźć się osoby zatrudnione w służbie państwowej i samorządowej, których powołanie mogłoby być niewskazane ze względu na interes publiczny, przeto osoby te mogą być zwalniane od pracy w drodze wyjątku. Zwolnienie tej kategorii osób zarządzają kierownicy powiatowych władz administracji ogólnej we własnym zakresie lub na wniosek władz państwowych i samorządowych.

## Sowiety głównym dostawcą materiałów pędnych dla „czerwonej” Hiszpanii

Z danych, ogłoszonych przez państwowy sowiecki monopol środków pędnych i olejów-smarów, a dotyczących eksportu za okres pierwszych 8 miesięcy br., wynika, że z globalnej ilości 1.228.801 ton wywieziono do Hiszpanii 155.955 ton. Dla orientacji wypada nadmienić, że eksport środków

pędnych z Sowiec w tym czasie do Anglii i Niemiec był tylko nieznacznie większy, gdyż wynosił odpowiednio 192.450 ton i 168.820 ton, podczas gdy eksport do wszystkich innych państw był daleko mniejszy.

### PRZEGLADAMY PRASE.

#### Różni tuwimowskim karabinem o ziemię

Świat literacki jest mocno podekscytowany terminem, w którym ma nastąpić wybór członka do Polskiej Akademii Literatury.

Jak dotychczas, wylaniają się dwie kandydatury: Kazimierza Wierzyńskiego, autora „Lauru Olimpijskiego” i zdobywcy złotego medalu na wszechświatowej Olimpiadzie, oraz Juliana Tuwima.

W tej sprawie pisze „Goniec Warszawski”:

„Z powodu wzrostu nastrojów antyse-

mickich, niemożliwym będzie powołanie do PAL-u Juliana Tuwima”.

„A. B. C. dodaje do tego od siebie uwagę:

„Powołanie do PAL-u Tuwima bez względu na wzrost lub upadek nastrojów antysemitycznych, byłoby zawsze prowokacją”.

Kryterium nastrojów nie tu nie ma do gadania. Kazimierz Wierzyński jest olimpijczykiem, jego „Laur Olimpijski” był laurem całej poezji polskiej, więc co tu się zastanawiać?

Ze Tuwim jest żydem, to jego osobista rasowa sprawa.

Jesteśmy tedy przekonani, że PAL nie pali głupstwa i „różni tuwimowskim karabinem o ziemię”, a przyzodobi się laurem przez rozsądny wybór kandydata, któ-

ry będzie Akademią chluba, jak już jest chluba poezji polskiej.

### Dyplomata w kradzionym aucie

„Kurier Poznański” za belgijskim piśmem „Le Pays Réel” podaje ciekawą wiadomość:

„Delegat „czerwonej” Hiszpanii, Żyd Alvarez del Vaya, pojawił się w Genewie we wspaniałym, luksusowym samochodzie, który... skradziony został hiszpańskiemu arystokracie.

Przypadek chciał, że właściciel samochodu znajdował się w tym czasie w Genewie i na ulicy ujrzał swój pojazd, który natychmiast poznał. Udał się przeto na policję, gdzie udowodnił dokumentami, że samochód jest jego własnością.

Władze genewskie zajęły samochód i oddały go właścicielowi.

„Czerwony” delegat znalazł się w położeniu conajmniej... niemiłym”.

Kradzione nie tuczy!

### Komunizm i hitlerizm dwa bratanki...

Niezwykle interesujący wywód na temat komunizmu w Rosji i hitlerizmu w Niemczech znajdujemy w „Kurierze Polskim”:

„Z wywodów Hitlera wynika, że uważa on siebie za apostoła walki z komunizmem, a naród niemiecki za doskonałe i skuteczne narzędzie do użycia w tym celu, ażeby zaraze komunizmowi wytrzebić na całym ziemskim globie

Napozór argumentacja wydaje się przekonującą. Po pewnym namyśle nasuwają się wątpliwości, budzące nieufność nie tylko do apostoła, głoszącego idee, ale i do narzędzia tej ideologicznej walki, które on tak zachwala.

Gdzież bowiem jest ten komunizm, z którym mamy walczyć pod przewodem Hitlera?

W Rosji napewno go nie ma. Zresztą nie ma w tym nic dziwnego, bo dzieje świata wykazują, że ta forma gospodarki, którą nazywamy komunizmem, a która polega na równym podziale dóbr ziemskich między ludzi, dawała się tylko u rzeczywistnie w niewielkich zreszłościach ludzkich, zjednoczonych duchowo myślą o przyszłym życiu w zaświatach i oddanych ascezie, to znaczy w klasztorach.

W Rosji obecnie są hasła komunistyczne, jest partia komunistyczna, ale jeżeli ktoś chciałby tam walczyć z komunizmem, to trafiłby w próżnię, bo komunizm tam nie ma.

W takim razie z czym obecnie w Rosji należałoby rozpocząć walkę na śmierć i życie?

W życiu gospodarczym zapanował tam ustrój oparty na zasadach, które nazywaliśmy dotychczas kapitalizmem państwowym. Niektórzy ekonomiści twierdzą, że ustrój ten w praktyce zbliżony jest bardzo do stosunków, które zapanowały w Niemczech po opanowaniu władzy przez hitlerizm, że ta analogia stale się zwiększa i że Niemcy i Rosja, jak dwa pociągi, biegnące po różnych ideologicznych torach, zmierzają do tej samej stacji praktycznych wyników. Niedawno stwierdził to p. Henry Lauffenburger w obszerniej rozprawie, zamieszczonej w miesięczniku „Revue politique et parlementaire”.

W Rosji rolnictwo jest kierowane przez państwo i określane jest z góry część zbiorów, która ma być oddana państwu. W Niemczech „każdy producent rolny ma wyznaczony kontyngent roczny, który powinien dostarczyć organizacjom korporacyjnym po maksymalnej cenie”.

W Rosji zyski z przedsiębiorstw przemysłowych są reinwestowane. W Niemczech państwo oznacza maximum, ponad którym dywidendy muszą być reinwestowane w całości gospodarki zbiorowej.

Podobieństw można przytoczyć wiele.

Analiza i wniosek bardzo ciekawe. Wszak zarówno i komunizm, jak i hitlerizm walczą z Kościołem.

Komunizm i hitlerizm dwa bratanki.

(skł).

## Bezrobocie w Polsce spada w dalszym ciągu

Na terenie całej Polski zarejestrowano w dniu 15 września br. ogółem 252.276 bezrobotnych wobec 261.884 na dzień 1 bm., 272.575 w dniu 15 sierpnia i 276.781 w dniu 1 sierpnia br. W ciągu ostatnich dwóch tygodni ilość bezrobotnych zatem zmniejszyła się o 9.608 osób, zaś na przestrzeni od 15 sierpnia do 15 września br. o przeszło 20.000 osób.

Do stałego spadku stanu bezrobocia w Polsce przyczyniają się zarówno roboty, prowadzone przez Fundusz Pracy, w których znajduje zatrudnienie znaczna ilość bezrobotnych, jak i coraz bardziej występująca poprawa koniunktury w życiu gospodarczym naszego kraju.

Z cyklu: Jak to na manewrach ładnie (6)

# Królowa broni w akcji

## Nie noszą lampasów — lecz szary ich strój...

Reportaż z manewrów wielkopolsko-pomorskich  
Napisał umyślny wystannik naszych wydawnictw Leon Sobociński

Sprawozdawców wojennych zakwaterowano w Żninie, w hotelu Górnego. Sasiado wałem z Kazimierzem Wierzyńskim z „Gazety Polskiej” o ścianie. Wspominam o tym, bo tego hotelu nigdy nie zapomnimy. Noc w noc z przeciwnego podwórka dochodziło do naszych uszu przeraźliwe skomlenie biednego psa, maltretowanego na uwięzi przez nieludzkiego gospodarza. Wył biedny, (szkoda, że nie gospodarz) jakby wnosząc do prasy skargę na swój sobaczy los. I trafił dobrze, bo poeta Wierzyński zbudzony wczesnym rankiem rozdierającym szczeniem psiny, w ataku wielkiego współczucia, krzyknął przez otwarte okno na cały rynek żniński:

— Panie gospodarz, puść pan psa, bo ja mu męki skrócę!

Myślałem, że od huków donośnego głosu cały Żnin się ocknie przestraszony. Może znów atak? Nawet sobaka zaniemówiła.

I od tej pamiętnej chwili mieliśmy już „noc spokojną i dzień nie tęskliwy”. Oto, co znaczy prasa. Czyż nie któreś tam mocarstwo?

Przywodzę na pamięć ten incydent również i dlatego, ażeby wyrazić Wielmożnemu Czytelnikowi, który jest tego mocarstwa częścią, a my dziennikarze jeno sztabem, że warunki pracy mieliśmy twarde i bojowe. Major dypl. Kempki nie żartował z nami. Pobudka o 6 i 7 jazda autem w teren do samego zmięzchu. Dziennie robiliśmy do 300 kilometrów, nie włączając w to naszej biegawiny po polach za ciekawymi fragmentami walk, za dreszczykiem wojennej emocji.

Nie będę się przecież rozrzucał nad dolą prasy, gdy w stokrotnie cięższych warunkach terenowych pracował żołnierz. Ten to i nie dojadł czasem, bo kuchnie polowe, szelmy, tak dokładnie markowały wojnę, że rzadko na czas przybywały, dekując się na tyłach armii.

Ale pocziwe żołniersko, ścigało w tali pasa i powściągało swą oskome. Ani jedna gęś, ten wróg żołnierza numero 1, nie rozstała się ze swym żywotem; a tyle było, psia krew, na każdym kroku gęsih ponęt.

Spytałem pewnego właściciela majątku, gdzie kwatrowało wojsko:

— Czy nic panu z żywego a pierzastego inwentarza nie zginęło?

— Panie redaktorze, właśnie dziwię się, że wszystko w najlepszym porządku. Nasz żołnierz i ten z Polski A i ten z Polski B to prawdziwy dzentelmen. Nawet go prosić trzeba bardzo, ażeby coś wziął. Na swoją rękę nie fasuje.

— Jednak podczas manewrów ma pan pewne szkody?

— E, proszę pana, a gdybym nawet i miał, to czyż nie większą szkodę poniósł bym od wojsk nieprzyjacielskich. Dla naszego żołnierza nie ma ostatniej koszuli do pożalowania.

Ale nawracam do kuchni polowej i do dobrych obyczajów naszych żołnierskich. Dziś już stała się nieaktualna stara pieśń wojacka:

„Leci baba do rotmistrza,  
A gęś z garnka łeb wytrzyjszcza.  
Baba wraca od rotmistrza  
A gęś z garnka do rotmistrza.”

Żołnierz armii polskiej ma lepsze specjały w swej kuchni polowej, aniżeli gęsiną. Zarzycmy do garnka. Toż to menu Gastronomii, czy innego Palais Royal.

— A coście dziś mieli na obiad? — zwraca się nasz przewodnik mjr. Kempki do kucharza.

— Melduję, panie majorze, co mamy porcję „R” — służbiście, a tajemniczo informuje wojskowy warzykrupa.

— Cóż to za „zakonspirowana porcja „R” — pytam zaintrygowany majora. Odpowiada mi sam kucharz z samopoczuciem wyzłości w głosie, obrzucia kopyscią zamiatając burzujący się parą kocioł:

— Rezerwowa!

— No dobrze, a niech mi to pan kucharz przełoży na język cywilny.

— Na obiad będziemy mieli mięso, kartofle, kapusze, kaszę, słoninę i do tego kawę.

Przypomniało mi się nasze cywilne menu po restauracjach, gdzie nam obiecywano daleko idące niżki, a tymczasem część z tego była prawdą: niżki, daleko poszły, lecz ceny... pozostały. Sfutrowałbym tej kaszy, ale rozkaz wyjazdu.

Znów zamknięci jesteśmy w autokarze, pozostawiając po za sobą kuchnie polowe, sterzące swymi dymiącymi rurami ku górze.

— Kuchnie polowe — ktoś objaśnia — są dwójakiego rodzaju: antypancerne i przeciwlotnicze..., ale wywód ten nikogo nie interesuje, bo trzymając się głównej arterii komunikacji, obserwujemy z rozanielonym zachwytem najświetniejszą partię jeziorzystej okolicy ziemi pałuckiej.

— Popatrz, popatrz pan, co tam kaczek na jeziorze — entuzjazmuje się któryś z myśliwych.

— Dziennikarskich? — pyta niepoprawny jakiś scriba.

— Panowie redaktorzy — woła major — tylko bez kaczek — piszcie prawdę co widzicie. Ot — tam, czerwoni mają zdobyć przejście, w tym celu ostonili się...

— Patrzcie — o—o—o, tam smali kawaleria!

— Daj pan spokój z kawalerią, w przyszłej wojnie nie będzie kawalerii, a tylko piechota posadzona na konie, — docina majorowi Bogusławskiemu z „Kuriera Warsz.” który się wybrał na manewry w mundurze utana — jeden z kolegów.

— Tak, tak! Piechota królową broni.

— Monarchinią! — ktoś poprawia i zaraz nuci pod wąsem: „Nie noszą lampasów lecz szary ich strój...”

Miejsce postoju, we wrześniu.

tylko Bazyliki, ale i małego choćby kościoła. I w Paryżu byłem, choć wystawy nie widziałem. Ale za to po tych okolicach posuwamy się bez wiz, paszportów i ograniczeń dewizowych, jedynie za magiczną pustką kierownictwa ćwiczeń.

Już omrok senny kładł się na szare pola, opatulając szarego żołnierza, wyciągnętego w tyralierskiej rozsypance w skąpym gąszczu zielono-rdzących kartofliśk, gdy wra



1) Smacznegol — życzy biesiadnikom, wcinającym porcję „R”, poeta K. Wierzyński \*)  
2) W kartofliśku. 3) Nasz „wywiad” w ostrym pogotowiu z „ostrym” kundlem.

Major red. Bogusławski stracił do reszty humor i tego dnia nie powiedział już ani jednego kawału żołnierskiego z niewyczerpanego swego repertuaru.

Okolica — cudo, malowane ręką Michała... Archaniola Panu Bogu na Imieniny. Orientujemy nasze mapy. I nazwy, — coż za intrygujące nazwy; pierwszy raz słyszę, ażeby w Polsce był i Rzym i Paryż i Wenecja i Grzechna Panna i Babiegać.

Jakaż ta Polska pięknie wielkomocarstwowa. Rzym — proszę! Całą tylko słabą stroną tego Rzymu jest to, że brak mu nie

camy do kwatery. Jutro decydujące natarcie i, czuj duch — skoro brzask.

Przycichły głuche porykiwania zagniewanych armat, i złośliwy ustał rzęgot maszynówek karabinowych. Tylko jeseze w górze warczy zapóźniony z wywiadu motor bo twardą miał dziś służbę.

Wokół cisza omdlała zmogła drogic, om dłaie nasze żołnierstwo. Ale czujki nie śpią.

Mrocza i głucha cisza — cisza przed nadczolągającą się burzą...

„nie noszą lampasów, lecz szary ich strój...”

„Pst... Kto tam?!... Czuuwaaj...”

Nic lepszego ponad

# Kaiser-Borax



jako najskuteczniejsza pielęgnacja ciała i cery. Piękna młodzieńczo świeża i powabna cera to wynik codziennego używania Kaiser-Boraxu w wodzie do mycia.

## Po cofnięciu płatnych urlopów nauczycielom czynnym w Z. N. P.

W związku z rozmową, jaka odbyła się między ministrem Świętosławskim a przedstawicielami Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz wiadomością o cofnięciu urlopów płatnych nauczycielom, pracującym w Z. N. P. oraz wydawnictwach Z. N. P., stało się wiadomym, że zainteresowani, którym mają być cofnięte urlopy, raczej wyjdą ze szkolnictwa, aniżeli rzucą swoje stanowiska w Z. N. P. Tym samym więc przystąpienie Z. N. P. do Obozu Zjednoczenia Narodowego wydaje się jako przesądzone w sensie negatywnym.

## Konferencja w sprawie czytelnictwa na wsi

W Związku Iz i Organizacji Rolniczych w Warszawie odbyła się dnia 21 bm. konferencja w sprawie czytelnictwa na wsi, zwołana przez centralny komitet do spraw młodzieży wiejskiej.

## Tydzień Szkoły Powszechnej

W czasie od dnia 2 do 10 października b. r. odbędzie się 4ty „Tydzień Szkoły Powszechnej”.

Z uwagi na powszechnie uznane cele nad których zrealizowaniem pracuje Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do wszystkich wojewodów i starostów z zaleceniem, ażeby akcja 4-go Tygodnia Szkoły Powszechnej spotkała się z najwyższą przychylnością i poparciem władz państwowych i samorządowych.

Przy przekrwieniu podbrzusza, cierpieniach hemoroidalnych, zastój w wątrobowym bólu w krzyżu, braku oddechu, biciu serca — szklanka naturalnej wedy, gorzkiej Franciszka - Józefa, zażyta rano na czczo, przynosi zawsze przyjemną ulgę.

# Plon dziesięciu dni

Pierwsze dziesięć dni ciągnięcia czwartej klasy trzydziestej dziewiątej loterii klasowej zakończyły się rozlosowaniem 34.000 wygranych, wśród których znalazły się wygrane po: 100.000, 75.000, 50.000, 30.000 i 20.000 złotych. Zaznaczyć należy, że obecnie największymi względami obdarzyła Fortuna pięć piękna.

Zacznijmy od największych, stutysięcznych wygranych. Padły one na numery 118.260 i 53.915. Jedną z ćwiartek pierwszego z tych numerów była w posiadaniu



p. Ludwika Pawłowskiej, urzędniczki, zamieszkałej w Warszawie przy ul. Stalowej nr. 43.

Właścicielami drugiego z tych numerów są mieszkańcy Krakowa.

Siedemdziesięcioma pięcioma tysiącami, które padły na nr. 111.755 podzieliło się czterech kupców warszawskich.



Pani Helena Dunin-Wolska, urzędniczka, zamieszkała w Warszawie, zainkasowała 20.000 zł., jako właścicielka połowy losu nr. 57.217, który wygrał 50.000 zł. Taką sumę otrzymała.



pani Zofia Niemczykowa z Katowic, gdyż

nabyła inny podobnie szczęśliwy numer losu, mianowicie 54.692. Trzecia ćwiartka była w posiadaniu



pani Stanisława Siemienasówny, ekspedientki firmy „Adamski”, zamieszkałej w stolicy przy ul. Wareckiej 12. Pani Halina Bednarska otrzymała 10.000 zł. za ćwiartkę losu nr. 151.301.

Innymi wybranymi podzielił się przedstawiciel najrozmaitszych warstw społecznych.

Ciągnięcie czwartej klasy trwa w dalszym ciągu, a w dniu 29 b. m. wylosowany będzie milion. Jednocześnie można już zapatrywać się w losy do pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej.





— Msza św. za duszę śp. podkom. Wł. Chelmińskiego. Wczoraj o godz. 10 w kościele N. P. Marii odprawiona została Msza św. żałobna za duszę śp. podkom. Chelmińskiego b. kier. wydz. śledczego w Toruniu. Mszę św. odprawił ks. Mykowski. W nabożeństwie żałobnym wzięli udział przedstawiciele władz admin.-samorząd., komendy wojewódzkiej P. P. oraz liczni oficerowie i szeregowi P. P.

— **Odniesienie wiceprezydenta p. Bały.** Z okazji „Tygodnia L. O. P. P.” władze centralne Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej odznaczyły wiceprezydenta m. Torunia p. Bałę złotym krzyżem zasługi L. O. P. P. za wydatną pracę około rozwoju idei obrony powietrznej i przeciwgazowej na terenie stolicy Pomorza.

**PONCZOCHY I RĘKAWICZKI**  
Wybór największy — Ceny najniższe.  
**Kałamański**  
Kredyt na asygnaty.

— **Obwieszczenie Zarządu Miejskiego o wywłaszczeniu.** Zarząd Miejski podaje się do wiadomości, że w lokalu Zarządu Miejskiego w Toruniu zostały wyłożone od dnia 22 września do dnia 6 października r.b. włącznie plan sytuacyjny i wyciąg z księgi wieczystej dot. nieruchomości nr. 66/36 i 148/70, 48, 65/37 i 64/29, 63/24, 62/13 i 61/4, 57/50, 146/27, 145/23, 144/18 i 143/13 — do publicznego wglądu.

— „Liga Morska i Kolonialna urzędza — dancing — w kawiarni Esplanada w dniu 23 września br. we czwartek, na budowę ścigacza morskiego — początek o godz. 20-tej. Wstęp wolne datki.

Ponieważ dochód przeznaczony jest na rozbudowę okrętów wojennych, uprzejmie prosimy o liczne wzięcie udziału w tej imprezie, by poprzez Fundusz Obrony Morskiej (F. O. M.).

**Dla wytwornej publiczności** 6403  
**restauracja i kawiarnia „GRYF”**  
w Domu Społecznym ul. Mickiewicza 2/4  
tel. 22-13. Salonik bridge'owy. Szachy.

— **Kradzież mebli.** Wajsand Sella zam. w Toruniu ul. Kopernika 9 zgłosił o kradzieży 1 łóżka, 1 materacu, 1 stołka, 3 krzesła, 1 walizki wart. około 105 zł.

— **Kradzież roweru.** Stójkowski Józef zam. w Popiołach pow. Toruń zgłosił o kradzieży roweru wart. 80 zł.

— **Pożar na Mokrem.** Dnia 21 bm. około godz. 23.30 powstał pożar w zabudowaniach gospodarczych należących do wdowy Heise Walecki zam. w Toruniu ul. Chrobrego 58/64. Pożar strawił stodołę z przybudówką, remizą z drzewa pokrytą papą, oraz większą ilość zboża nie wymłóconego, nasienia, siano, kartofli, drzewa budulcowego oraz innych przedmiotów rolniczych. Wart. spalonego obiektu wynosi 10.000 zł które pokryje ubezpieczenie.

**Do ondulacji trwałej**  
zamawia szczególnie wybredna  
Pani kolejkę pod nr. tel. 27-26  
**KANT, Podgórz-Toruń**  
v s a vis kościoła.

**Z obrad Tow. Rzemieślników Samodzielnych w Toruniu**

W ub. poniedziałek w sali Strzelnicza odbyło się walne zebranie Towarzystwa Rzemieślników Samodzielnych przy licznych udziałach członków. Zebrani uccili pamięć zmarłego st. cechu szewców śp. Szeleiera. Zebraniu, w którym wziął również udział reprezentant Izby Rzemieślniczej — p. dyr. Biszoff — przewodniczył p. Rolewski. Po odczytaniu protokołu z ost. zebrania nastąpiło sprawozdanie z działalności towarzystwa. Po obszernej dyskusji wybrano nowy zarząd w nast. składzie: p. Więcek — prezes, p. Woźniak — wiceprezes, p. Brzeski — sekretarz, p. Knieć — skarbnik oraz pp.: Sułcki, Rolewski, Oliwkowski, Siuda i Białkiewicz — ławnicy.

W wolnych głosach poruszano i omawiano sprawy zawodowe, np. pożyczek rzemieślniczych, ubezpieczeń, nauki uczniów itd.

Obrady miały charakter poważny, nacechowany troską nie tylko o własne dobro — ale całego społeczeństwa.

**Kurs lotów holowanych w Toruniu**

Aeroklub Pomorski zorganizował na lotnisku toruńskim kurs szybowcowy lotów holowanych, na który zgłosiło się 10 kandydatów z Pomorza i innych dzielnic Polski. Kursem, który już się rozpoczął, kieruje kpt. pilot Brzezina.

Kurs lotów holowanych jest najwyższym kursem w szybownictwie i stanowi zakończenie technicznego wyszkolenia pilota szybowcowego.

# Dzień w Toruniu



Czwartek, dnia 23 września



Scena z monumentalnego filmu „Zdrajca” wyświetlanego od dziś w kinie „SWIT”.

## Aeroklub Pomorski otrzymuje siedem nowych samolotów

W niedzielę dnia 26 bm. na lotnisku Mokotowskim w Warszawie centralne władze L. O. P. P. przekazały poszczególnym Aeroklubom i ośrodkom przysposobienia wojskowego lotniczego 130 samolotów dla szkolenia młodzieży.

Aeroklub Pomorski w Toruniu otrzyma z tego pięć maszyn, w tym cztery RWD 8

i jedną RWD 13.

Niezależnie od tego Aeroklub Pomorski otrzymał w ostatnich dniach dwa samoloty typu PZL, które brały udział w Challenge'u. W ten sposób tabler Aeroklubu Pomorskiego w Toruniu zwiększa się o siedem maszyn.

**KINO „SWIT”**  
Prosta 5.  
Telefon 21-98

**Dziś premiera!**  
Nagrozonego na międzynarodowej wystawie filmowej w Wenecji filmu p. t.  
**ZDRAJCA**  
ujawniającego nowoczesne sposoby działania tajnego wywiadu, oraz walkę z niewidzialną siłą szpiegowską.  
Wzruszająca rzeczywistość przed oczyma widza.  
W rolach głównych: Willy Birgel — Lida Baarowa i Inni.  
Reżyseria: Karol Ritter  
**NADPROGRAM: Kolorowa groteska.**  
Początek seansów: o godz. 5, 7 i 9-tej w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9-tej.

## Zjazd i obrady piekarstwa pomorskiego

Wczoraj odbyły się w Toruniu w salach Tivoli obrady piekarstwa pomorskiego. Na intencję zjazdu i obrad ks. Racki odprawił o godz. 9.30 nabożeństwo w kościele św. Jakuba. Po mszy św. o godz. 11.30 rozpoczęły się w Tivoli obrady na które przybyli liczni delegaci z całego Pomorza.

Zjazd otworzył p. Józefowicz, prez. Stow. Samodzielnych Piekarzy z Grudziądza, witając przedstawicieli władz: p. naczelnika Barciszewskiego oraz przedstawicieli Izby Rzemieślniczej pp. dyr. Biszoffa i Jakubowskiego.

Obradom przewodniczył p. Szustkowski z Chełmży. Po przemówieniach przedstawicie

li władz i stwierdzeniu listy uprawnionych delegatów na zjazd, zebrani wysłuchali 6 następujących referatów: 1) „Ogólne położenie piekarstwa” — prelegent p. Józefowicz, 2) „Podatki” — p. Nogowski z Grudziądza, 3) „Kalkulacja” — p. Siuda z Torunia, 4) „Ustawa przemysłowa” — p. Siuda, 5) „Sprawa jednolitego przemiatu” — p. Józefowicz, 6) „Sprawa inspekcji pracy” — p. Siuda.

Nad wygłoszonymi referatami wywiązała się b. ożywiona dyskusja — w wyniku której uchwalono szereg rezolucyj do władz, w celu polepszenia bytu piekarzy. Po przerwie w 2-giej części obrad załatwiono sprawy organizacyjne związku.

## Toruńscy lotnicy lecą do Grecji Sukces Aeroklubu Pomorskiego

Aeroklubowi Pomorskiemu w Toruniu należy pogratulować ładnego sukcesu. Otóż w wyniku premiowania staranności poszczególnych aeroklubów około konserwacji taboru i sprzętu w 1936 r. Aeroklub Pomorski otrzymał nagrodę w postaci umożliwienia trzem jego działaczom 14-dniowego lotu zagranicznego. Lot ten przystępuje prezesowi Aeroklubu Pomorskiego p. gen. Bortnowskiemu, komendantowi p. w. lotniczego w Toruniu p. kpt. Kaczmarczykowi i najbardziej zasłużonemu członkowi zarządu Aeroklubu p. kpt. Orzechowskiemu.

Prezes p. gen. Bortnowski zrezygnował z lotu na rzecz prezesa filii Aeroklubu Pomorskiego w Inowrocławiu p. dr. Zborowskiego.

Wszyscy trzej nagrodzeni odlatają w

przyszły poniedziałek na Balkany i do Grecji.

## Samobójstwo urzędnika

Dnia 21 bm. o godz. 12.50 — kierownik pociągu taborowego nr. 467 idącego z Torunia w kierunku Aleksandrowa — zgłosił że w odległości 200 metr. od stacji kol. Stawki w pow. toruńskim, rzucił się pod pociąg jakiś mężczyzna, który został przejechany na śmierć. Dochodzeniem ustalono, że samo

bójca jest 54-letni Piotrowski Stefan, urzędnik Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, zamieszkały przy ul. Konopnickiej nr. 29.

Śp. zmarły cieszył się wielką sympatią u współpracowników, wśród których tragiczny jego zgon wywarł przygnębiające wrażenie.

## Czyżby drugi samobójca

W ub. wtorek po poł. przechodnie znaleźli po drugiej stronie Wisły obok nowego mostu, zwłoki mężczyzny ubranego w mundur wojskowy. Nieszczęśliwa ofiara posiadała na ciele postrzałową ranę.

Zachodzi tu prawdopodobnie samobójstwo. Wypadkiem tym zajęły się władze policyjne oraz żandarmeria wojskowa. Niewątpliwie dochodzenia ustala, co jest przyczyną śmierci żołnierza.



**SPRAWY ORBISU**  
Jesień w górach: Kossów, Beskid Śląski, Zakopane.  
Jesień w górach: Zaleszczyki, Kossów, Beskid Śląski, Zakopane.  
Stałe wycieczki do Paryża na Wystawę Światową.

KALENDARZYK  
Czwartek, 23. 9. — Tekli  
Piątek, 24. 9. — Teodory

AS	KINA	SWIT
Pleśń jej matki	Zdrajca	
MARS	Sam na sam	ARIA
Moskwa-Szanghaj	i Weź serce me	

— **Dyżur aptek:** W śródmieściu — „Razdziecka” — ul. Szeroka. Na Bydgoskim — „Św. Anny” — ul. Mickiewicza. Na Mokrem — „pod Łabędziem” — ul. Kościuszki. N. Jakubskim — „Nadwiślańska” — ul. L. bicka.

## Z żałobnej karty Śp. pik. Antoni Kamiński

Dnia 20 września br. zmarł pik. s. s. Kamiński Antoni, były komendant PKU. Toruń, uczestnik walk o niepodległość Polski, zasłużony oficer, udekorowany szeregami odznaczeń.

Po przejściu w stan spoczynku, brał żywy i czynny udział w organizacji Związku Oficerów W. P. w st. spocz. Wybierany stał do zarządu okręgowego, pracuje niestrudzenie w powierzonym mu dziale, zawsze uczynny i niezmiernie koleżeński, zaskarbił sobie pełny szacunek i zaufanie kolegów.

W śp. pik. Kamińskim traci Związek Oficerów W. P. w st. spocz. prawego oficera i obywatela, a koledy oddanego przyjaciela. Cześć Jego pamięci!

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9-tej w kaplicy Szpitala Okręgowego, a wyprowadzenie zwłok z kostnicy tegoż szpitala na cmentarz garnizonowy o godz. 16.30.

Uprasza się wszystkich kolegów o gromadny udział w pogrzebie.  
Związek Oficerów W. P. w st. sp.

**Zapamiętaj, że:**  
Jeśli chcesz być syty i zadowolony  
Idź do Ruskowskiego!  
Gdzie?...  
Pod „TRZY KORONY”.  
Bufet obficie zaopatrzone. Tanie i smaczne obiady. Kuchnia warszawska. Wina, wódki, likiery, piwa. 6172

## Informator dla przyjezdnych w Toruniu

**Najlepsza okazja kupna**

Obiady. — Chcesz dobrze i tanio zjeść i wypić, idź do „Ula” — Szeroka 25. Zimne i gorące zakąski. Piwa, wina, wódki i likiery. „U” — to miejsce spotkań wszystkich przyjezdnych. Tel. 13-60.

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Pierwszorządny Zakład Krawiecki Franciszek Seidler Toruń, Strumykowa 19 parter — wykonuje garderobę męską — damską podług najnowszych żurnali. Krój solidny. Firma Chrześcijańska.

A czy wiesz Ty panie młody  
Gdzie krawatów nowe mody?  
Zachwycające desenie  
Nabyć możesz w każdej cenie?  
Wszak o tem wie każdy  
W naszym mieście  
Tylko w Fabryce Krawatów  
Przy Paulińskim Moście 1.

**KINO „ARIA”**  
Ceny miejsc!  
Balkon 1. — Parter 0.50  
Pocz. codz. 1.50 i 8.50  
w niedz. 2.50, 5.50 i 8.50  
tel. 21-63

Od czwartku I. **Sam na sam**  
Wielki podwójny program

Rewelacyjny film wiedeński — reżyserii Gezy Bolwary.  
W roli gł.: Paula Wessely i Attila Hörbiger

II. **Weź serce me**  
Piękna operetka filmowa z Gittą Alpar w roli głównej.

# Pomorze - przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwu wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną.

## Rogówko - Władysław Adamczyk

### Wzorowa praca na średnim gospodarstwie rolnym

Rogówko 76-hektarowe p. Władysława Adamczyka w powiecie toruńskim — jest typem średniego gospodarstwa rolnego, z którego płynie wielka przykładowość zarówno samej pracy, jak i dzielnej organizacji. Momentem rozpoczęcia pracy był r. 1910, w którym p. Władysław Adamczyk zakupił szmat zaniedbanego gruntu — prawie bez bu-



**WŁADYSŁAW ADAMCZYK**  
radca Pomorskiej Izby Rolniczej  
twardy Polak — podobnie jak Drzymała  
szkanywany przez władze zaborsze —  
dzielny rolnik i działacz społeczny.

dynków gospodarczych. Dość przytoczyć, że pole posiadało liczne bagienka, około 30 stawów, a całość w urwiskach i dzikich rowach. Na takim terenie stanął dzielny gospodarz, który postanowił sobie urządzić przyszły warsztat pracy na przekór okolicznym — nienawistnym sąsiadom niemieckim. Zawziętość tej roboty była wielka — a jak bijąca w oczy, mówi nam ówczesnie wychodząca w Toruniu „Thorner Presse” — ustawicznie występująca przeciwko nam — „Polak Władysław Adamczyk na naszym gruncie urządził gospodarstwo — i znowu panoszy się polskość”. Dawne te czasy puszczamy w niepamięć, ale wrogi głos na okupowanej ziemi daje świadectwo, jak ciężko przyszło zaczynać na tym Rogówku. Najgorzej to już było z domem — ani rusz landrat w Toruniu nie chciał zezwolić na budowę, zarzucając wręcz polskość. Machnął mu więc p. Adamczyk ręką i poszedł dalej na grunt, zaczynając od melioracji, zawożenia stawów, wyrównywania pól, a wszystko samodzielnie niwelował. Spieszył się w tej robocie, jako, że pilno mu było do jakichkolwiek optymalnych rezultatów — na roli. Kiedy przyszły następnie drenaże, sytuacja od razu się zmieniła, bo dobra z natury gleba tylko na to w pierwszym rzędzie czekała. Na takiej podstawie, za sadniczej — można już było pomyśleć o rzetelnej uprawie — a dalej — słusznie realizować plan postawienia Rogówka na wysokim szczeblu kultury. W obecnej chwili, już od lat kilkunastu Rogówko ze swoją dobrą glebą — słynie w o-

Opis gospodarstwa przykładowego zaczniemy od podwórza. Jest to typowe ześrodkowanie całości w jak najlepszym rozplanowaniu. Obszerne stodoły (przygotowane do przechowania najwyższych możliwości plonu), obora, stajnia, chlewnia, widne, z dostępem powietrza, prawidłowym urządzeniem, według nowoczesnych wymagań, a wszędzie spody cementowane ze ściekami do zbiornika, obok którego kryty pod dachem teren — dla racjonalnego przechowywania nawozów, otrzymywanych w gospodarstwie. Na to naczelné założenie gospodarze zwrócił gospodarz pierwszą uwagę. Nawóz od całości inwentarza jest kilka razy dziennie wyrzucany, przerabiany i ugniatany, aby powietrze nie miało doń dostępu. Później wyrzuca go się na pole w przyzmy, a bezpośrednio rozrzuca i przyoruje. Do nawozu płynnego, przechowywanego w zbiorniku są specjalne wozy-beczki-rozpylacze, do których pompą wtłoczony nawóz rozpylany jest w odpowiednim rozcieńczeniu między rzędami okopowych i zbóż. Podwórze wybrukowane — w dwóch częściach — w środku jednego staw obetonowany, obsadzony drzewami — z hodowlą linów i karasi. W budynku na martwy inwentarz, który jest w pełnym komplecie — widzimy i traktor 30-konny Lanza, wspomagający pracę sprzężającą — przy orce, w zapędzie młocarni, przy śrutowaniu, sieczce i wyciąganiu z pola buraków.

W oborze — uprzednio zapisanej do Związku krów dojnych 50 plus jałowi-



Ogólny widok majątku z drogi

zna. Pogłowie dobrze wyrównane. Trzoda chlewna wielkiej białej pomorskiej — przyspasabiana do zarodowej — ogółem sztuk 150 — z produkcją bekonową. Konie z racji na glinę — pogrubione — sztuk 14.

Przechodząc z podwórza na pole — rzucamy okiem na obramowany nadzwyczajnymi budynkami teren (beton, żelazo — masyw) i oglądamy rolę. Jest ona naprawdę w nadzwyczajnej kulturze — wierzchnia warstwa dobrze gruzelkowata, błyszcząca — a widać, że z dobrym zasobem próchnicy. Znać na niej rzetelną rękę uprawy. (Pszenica dochodzi w zbiorze do 25 ctn. z morgi, — a buraki do 265 ctn.). Jak widać — z dużej ilości inwentarza — gospodarstwo 76-hektarowe, dobrej ciężkiej ziemi pszenno-buraczanej musi mieć nadzwyczajną organizację — skoro może sprostać takiemu utrzymywaniu. A trzeba zauważyć, że łąk i pastwisk niema w Rogówku. Z tego względu aż 50 mg. jest pod koniczyną, która dobrze się tutaj udaje i dużo pastewnych. Nadto są dla tego celu specjalne dwa silosy betonowe na 6.000 q. Kiszonki z liści buraczanych i wytloki uzupełniają karmę. Ziarno siewne w gospodarstwie jest w pierwszych odsiewach — w takich od-

mianach, które okazały się tutaj najlepsze. Z kartofli wyróżniły się „Modele”. Co zasługuje na specjalną uwagę — to siew rzędowy dla zbóż w 30 ctm. a dla buraków w 50 ctm., z obróbką mechaniczną i ręczną (pierwsze dwie mechaniczne przy zbożu i 2—3 ręczne). Mecha-



Dworek, który mógł powstać dopiero w odrodzonej Polsce

niczne opylacze wznoszą przy parze lub czwórce koni. Siew taśmowy wskazuje jak w wielkim stopniu przyjęto w gospodarstwie nowoczesne metody pracy, które w tym wypadku dają rolnikowi

można wyprowadzić jak najbardziej wartościowy przykład dla całego szeregu średnich gospodarstw. A że p. Władysław Adamczyk osiągnął duży sukces gospodarczy — stawiając Rogówko na b. wysokim szczeblu kultury, wypada również i w tym opisie — rzucić sylwetkę jego działalności społecznej i niepodległościowej, która z tym gospodarstwem od r. 1912 była związana: Wiadomo przecież powszechnie, że okolica Rogówka posiadała dużo elementu niemieckiego. Niemniej jednak — już w r. 1912 z inicjatywy p. Wł. Adamczyka założone zostało Kółko Rolnicze w Ro-

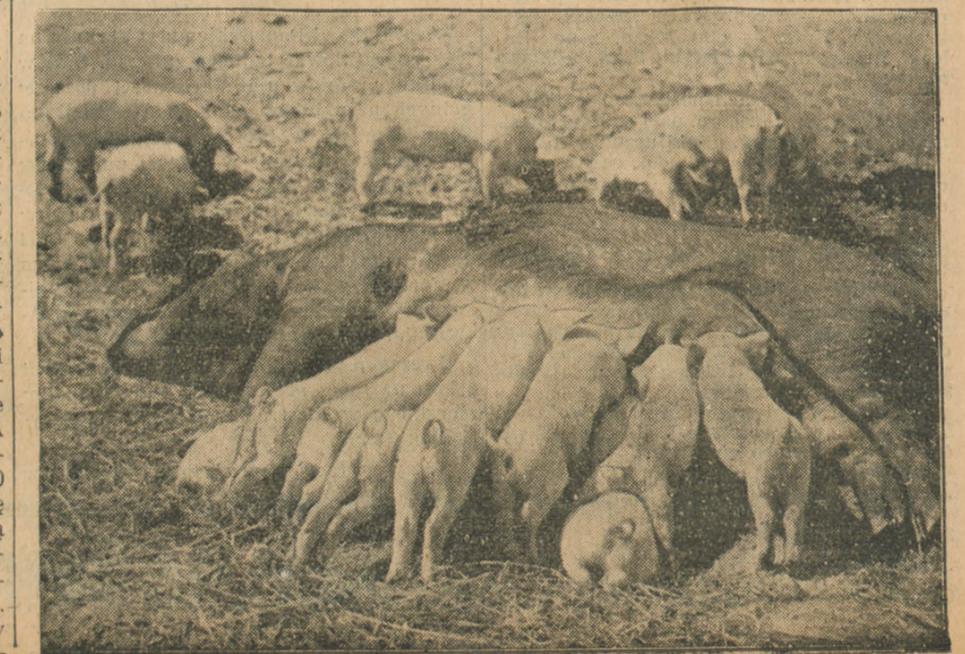
gówku, które początkowo liczyło 10 członków, ale mocnych duchem patriotycznym, którzy umieli oddziaływać w terenie. Niebawem — z żywej, a ciągłej inicjatywy powstają nowe jak Młyniec, Grębocin, Kamionka, Lubicz, Jedwabno i Gronowo — a p. Wł. Adamczyk pełny uznania za te prace — wystawiony zostaje przez ludność w kandydaturze do pruskiego parlamentu. W czasie wielkiej wojny — jako znany działacz polski — specjalnie był izolowany przez Niemców. W okresie zbliżającym niepodległość p. Wł. Adamczyk czynny był przy werbowaniu ochotników, a następnie brał udział w przekazywaniu władzom polskim zebranej osobiście amunicji i broni.

Od pierwszych dni odrodzenia zajmuje się najczynniej pracą społeczną i samorządową - gromadzką — był pierwszym wójtem gminy Turzno, I-szym prezesem Powiatowego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu, w ciągu sześciu lat był prezesem Rady Komunalnej Kasy Oszczędności i zarządu w Toruniu, a obecnie jest radcą Pomorskiej Izby Rolniczej, prezesem Rady Spółdzielni Mleczarskiej i innych.

W pracy żywo widoczny, p. Władysław Adamczyk — jest wzorem dzisiejszego rolnika - społecznika.

Jan Płazewski.

Po obejrzeniu gospodarstwa śmiało



Uregulowany staw — obok podwórza

kolnicy, jako najdzielniejsze gospodarstwo, a i dom i wszystkie budynki są w pierwszorzędnym stanie, pobudowane przecież według polskich planów i zatwierdzone przez naszego starostę, którego się p. Wł. Adamczyk — doczekał.

### Programy radiowe

Czwartek, 23 września  
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 18  
Gimnastyka. 6.38—7.00 Muzyka (płyty). 7.00  
Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00  
Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15  
Audycja dla szkół. 11.40 Engelbert Humperdinck:  
Fragmenty z opery „Jaś i Małgosia” (płyty). 11.57  
Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03  
Dziennik południowy. 12.15 Koniec konkursów —  
pogadanka dla młodzieży wiejskiej — inż. Zygm.  
Kobyliński. 12.25 Orkiestra rozrywkowa, pod dyr.  
Bronisława Nagajewskiego (z Łodzi). 15.45 Wiado-  
mości gospodarcze. 16.00 „Spotkanie” — opowiada-  
nie Benedykta Hertzta dla dzieci. 16.15 Muzyka  
salonowa w wykonaniu Tria Rozgłośni Poznań-  
skiej. 16.45 Radio w szkole — felieton Heleny Bo-  
guszewskiej. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Porad-  
nik sportowy. 18.00 Poradnik sportowy lokalny.  
18.05 Pogadanka społeczna. 18.10 Program na jutro.  
18.15 Z operetki Jana Straussa — (płyty). 18.50  
Pogadanka aktualna. 19.00 Teatr Wyobraźni: Pre-  
miera słuchowiska oryginalnego Konstantego Il-

defensa Galczyńskiego p. t. „Mężczyzna w damskim  
kapeluszu”. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiado-  
mości sportowe. 20.00 Koncert muzyki lekkiej  
w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr.  
Zdzisława Górzyńskiego. 20.45 Dziennik wieczorny.  
20.55 Wiadomości rolnicze. 21.05 Muzyka taneczna  
w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzis-  
ława Górzyńskiego, Stefan Sas (refreny). W prze-  
wie około godziny 21.25 „W sądzie” — skecz Józ-  
zefa Nachta (ze Lwowa). 21.45 „Rodzice i dzieci”  
— obrazek Wandy Melcer (II). 22.00 Muzyka nie-  
miecka — koncert wokalny w wykonaniu Heleny  
Zboińskiej - Ruskowskiej, Ireny Piszczkowskiej,  
Maryll Twardówny, Anny Rolle. Przy fortepia-  
nie Waclaw Gelger (z Krakowa). 22.50 Ostatnie  
wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy  
i komunikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Patrz  
programy lokalne.

#### ROZGŁOSNIA POMORSKA

11.40—11.57 Engelbert Humperdinck: Fragn.  
z op. „Jaś i Małgosia” — płyty (z Warszawy).  
12.15—12.25 Lasy drobnej własności — pogadanka  
rolnicza w opracowaniu Alojzego Urbańskiego.  
13.00—14.05 Z operetek — płyty. 15.00 Koncert roz-  
rywkowy — płyty. 15.35 Poradnik sportowy. 15.40

— 15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Fragmenty  
utworów kameralnych — płyty. 18.40 Program na  
jutro. 18.45—18.50 Wiadomości sportowe z Po-  
morza. 23.00—23.30 Wieczorem tańczymy — pły-  
ty.

#### Piątek, 24 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18  
Gimnastyka. 6.38—7.00 Muzyka (płyty). 7.00  
Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00  
Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15  
Audycja dla szkół. 11.40 Kamil Saint - Saens (pły-  
ty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03  
Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza —  
inż. Waclaw Tarkowski. 12.25 Koncert orkiestry  
wojskowej pod dyr. Władysława Sadowskiego (z  
Poznań). 13.00—15.45 Przerwa. (Patrz programy  
lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Roz-  
mowa z chorymi ks. kapelana Michała Ręksa (ze  
Lwowa). 16.15 Recital wiolonczelowy Józefa Mi-  
kulskiego. Przy fortepianie Irena Brossówna (z  
Krakowa). 18.45 Na statku emigranckim — repor-  
taż Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa O-  
zimińskiego z Ciechocinka (przez Toruń). 17.50  
Wpływ człowieka na klimat — pogadanka

— wygłosi dr. Antoni Wrzosek (z Katowic). 18.00  
Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowak. 18.10  
Program na jutro. 18.15 Przeboje Irwina Berlin-  
a (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Ze świa-  
ta operetek” — koncert z Wystawy Radiowej w  
Wilnie. Wykonawcy: Orkiestra Wileńska pod dyr.  
Władysława Szczepańskiego oraz Kazimierz Dem-  
bowski (śpiew). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00  
Muzyka lekka i taneczna (ze Lwowa). W przerwie  
o godzinie 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka  
aktualna. 21.45 Rodzice i dzieci obrazek Wandy  
Melcer (III). 22.00 Koncert orkiestry symfonicz-  
nej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem  
Pillig (sopran). 22.50 Ostatnie wiadomości  
dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komu-  
nikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Patrz programy  
lokalne.

#### ROZGŁOSNIA POMORSKA

11.40—11.57 Kamil Saint - Saens: Septet op: 65  
— płyty (z Warszawy). 12.15—12.25 Wiadomości  
gospodarcze. 13.00—14.05 Wesoly koncert — pły-  
ty. 15.00—15.40 Z baletów i oper (płyty). 18.00 Nad  
jeziorem Zarnowieckim, felieton w opracowaniu  
mgr. Jeske - Choińskiej. 18.15 Z utworów skrzyp-  
cowych N. Paganiniego — płyty. 18.40 Program na  
jutro. 18.45—18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza.  
23.00—23.30 Tańce i piosenki (płyty).

**ULGA DLA CIERPIĄCYCH!**  
Przy reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach  
ischias i t. p. — skutecznie działa nacieranie  
**„EMBETA-STAWOLIT”** Rej. Nr. 39  
Mgr. W. PAŹDIERSKIEGO 5559  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Fabr. Chem. „Pharmacemia” - Bydgoszcz

**GDYNIA**  
Szlachetne  
tynki  
własnej wytwórni do naby-  
cia w każdej ilości. Poleca-  
my również tynki myte,  
sztuczny granit we wszyst-  
kich kolorach znany ze swej  
dobroci naszej fabrykacji.  
Do nabycia również mar-  
murki do lastrica — białe,  
zielone, czarne, czerwone,  
żółte, serpentyna carara, sto-  
pnie lastricowe. Adres „ELE-  
WACJA” Gdynia, Morska  
49, telefon 2273. Biuro  
sprzedaży betonu Adamas.  
Poszukujemy reprezentan-  
tów. Oddział Toruń, ul.  
Mostowa, 11, tel. 2605. —  
Bydgoszcz, Archt. P. Wa-  
wrzon, ul. Długa 22, telef.  
3413. 3557

Poszukujemy  
do roznoszenia gazet  
**starszych kobiet**  
Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkie-  
go Ilustrow.” w Grudziądzu. 6487

**KONKURS**  
na stanowisko lekarza - asystenta oddziału wew-  
nętrznego Szpitala Miejskiego w Grudziądzu.  
Warunki:  
1) nieprzekroczony 40 rok życia,  
2) obywatelstwo polskie,  
3) dyplom lekarski i prawo wykonywania prak-  
tyki,  
4) co najmniej roczna praktyka szpitalna na od-  
dziale wewnętrznym,  
5) uregulowany stosunek do służby wojskowej.  
Uposażenie w grupie VIII szczebel b (rozporzą-  
dzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30. XII.  
1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073).  
Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem  
i odpisami dokumentów należy składać w Zarzą-  
dzie Miejskim w Grudziądzu do dnia 15 paździer-  
nika br. włącznie. 6515  
Grudziądz, dnia 21 września 1937 r.  
Prezydent Miasta:  
(—) J. Włodek.

Wartość  
Pańskiego  
DOMU  
wzrośnie  
jeśli  
otynkuje  
go Pan  
szlachetną zaprawą fasadową  
najwyższej  
klasy  
marki:

**LITOZYLI**  
Sztuczny kamień,  
żwir, materiały do  
TERAZZA. 5180  
Gdynia, Św. Jańska 49,  
tel. 20-49.  
Poszukiwani rejonowi przed-  
stawiciele.

**Pokoje  
umeblowane**  
z wszelkimi wygodami —  
bieżąca ciepła woda, winda,  
w centrum odnajmę. Oferty  
do Administracji „Gazety  
Morskiej II.” Gdynia pod  
921. 6520Mk

**Okazja**  
Lornetka polowa (6 x 30)  
Radio - aparaty od 50 zł  
Łózka żelazne od 10 zł  
Kaniopy od 10 zł  
Syplalnia mała do  
używania  
**DOM KOMISOWY**  
Gdynia, Świętojańska 79  
Zakup. 6112 Sprzedaż.

**Zgubiona**  
legitymację portową nr. 162  
na nazwisko Broda Szcze-  
pan, unieważniam. 6458M

**GRUDZIĄDZ**  
ładne warsztaty  
w dobrym położeniu do  
wydzierżawienia. Grudziądz  
Pl. 23 Stycznia 9. 6511Gr

**Kucharz**  
potrzebny od zaraz. Zgło-  
szenia do pułku piechoty  
ul. Legionów 66, Grudziądz.  
6511Gr

Sygnatura: Km. 125/37. 6509

**OBWIESZCZENIE  
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży Franci-  
szek Gramowski, mający kancelarię w Chełmży, ul.  
Chełmińska nr. 17 na podstawie art. 676 i 679 k. p.  
c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listo-  
pada 1937 r. o godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim w  
Chełmży, pokój nr. 9 odbędzie się sprzedaż w dro-  
dze publicznego przetargu należącej do dłużnika  
Aleksandra Litkowskiego w Chełmży — nierucho-  
mości Chełmża, tom XVI, karta 388, zapisanej w  
księdze wieczystej w Sądzie Grodzkim w Chełmży,  
stanowiącej budynek mieszkalno - handlowy z 2  
bocznymi skrzydłami, stajnią, szopą, podwórzem  
wraz z przynależnościami, położonej w Chełmży,  
przy ul. Chełmińskiej 28.  
Nieruchomość oszacowana została na sumę zło-  
tych 19.466,94; cena zaś wywołania wynosi 14.600,20  
złotych.  
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-  
żyć rekojmię w wysokości 1.946,69 zł.  
Rekojmię należy złożyć w gotówkę albo  
takich papierach wartościowych bądź książeczkach  
wkładowych instytucyj, w których wolno umie-  
ścić fundusze małoletnich. Papiery wartościowe  
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części  
ceny giełdowej.  
Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa-  
runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym  
obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości  
warunki odmienne.  
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-  
cytacji i przesądzenia własności na rzecz nabyw-  
cy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczę-  
ciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły po-  
wództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części  
od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwe-  
go sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.  
Oferty na nabycie nieruchomości zostaną u-  
względnione tylko tych licytantów, którzy przedlo-  
żą w terminie licytacyjnym zezwolenie Okręgowo-  
go Urzędu Ziemskiego wzgl. odnośnej władzy ad-  
ministracyjnej na nabycie i przewłaszczenie nie-  
ruchomości.  
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licy-  
tacją wolno oglądać nieruchomość w dni powsze-  
dnie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania  
egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie  
Grodzkim w Chełmży, ul. Sądowa nr. 2, sala nr. 9.  
Chełmża, dnia 18 września 1937 r.  
(—) Fr. Gramowski,  
komornik Sądu Grodzkiego.

Sygnatura: Km. 1081/37, dawniej 789/36. 6507

**OBWIESZCZENIE  
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży Franci-  
szek Gramowski, mający kancelarię w Chełmży, ul.  
Chełmińska nr. 17 na podstawie art. 676 i 679 k. p.  
c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listo-  
pada 1937 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w  
Chełmży, pokój nr. 9 odbędzie się sprzedaż w dro-  
dze publicznego przetargu należącej do dłużnika  
małol. Lucjana Kowalskiego w Chełmży, spadkob.  
sp. Filipa Kowalskiego — nieruchomości Chełmża,  
karta 113, zapisanej w księdze wieczystej Sądu  
Grodzkiego w Chełmży, położonej przy ul. Szew-  
skiej nr. 3 w Chełmży, stanowiącej parterowy dom  
mieszkalny oraz stajnię, warsztat i ustępy, wraz z  
podwórzem i przynależnościami.  
Nieruchomość oszacowana została na sumę zło-  
tych 5.849,11; cena zaś wywołania wynosi 4.386,81  
złotych.  
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-  
żyć rekojmię w wysokości 584,91 zł.  
Rekojmię należy złożyć w gotówkę albo w  
takich papierach wartościowych bądź książeczkach  
wkładowych instytucyj, w których wolno umie-  
ścić fundusze małoletnich. Papiery wartościowe  
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części  
ceny giełdowej.  
Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa-  
runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym  
obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości  
warunki odmienne.  
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-  
cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabyw-  
cy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczę-  
ciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powód-  
ztwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części  
od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwe-  
go sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.  
Oferty na nabycie nieruchomości zostaną u-  
względnione tylko tych licytantów, którzy przedlo-  
żą w terminie licytacyjnym zezwolenie Okręgowo-  
go Urzędu Ziemskiego wzgl. odnośnej władzy ad-  
ministracyjnej na nabycie i przewłaszczenie nie-  
ruchomości.  
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licy-  
tacją wolno oglądać nieruchomość w dni powsze-  
dnie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania  
egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie  
Grodzkim w Chełmży, ul. Sądowa nr. 2, sala  
nr. 9.  
Chełmża, dnia 18 września 1937 r.  
(—) Fr. Gramowski, komornik Sądu Grodzkiego.

Sygnatura: Km. 308 i 309/37. 6508

**OBWIESZCZENIE  
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży Franci-  
szek Gramowski, mający kancelarię w Chełmży, ul.  
Chełmińska nr. 17 na podstawie art. 676 i 679 k. p.  
c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listo-  
pada 1937 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w  
Chełmży, pokój nr. 9 odbędzie się sprzedaż w dro-  
dze publicznego przetargu należącej do dłużników  
Franciszka i Heleny małż. Szymańskich w Chełm-  
ży — nieruchomości Chełmża, karta 274, położonej  
przy ul. Szewskiej 45 w Chełmży, stanowiącej dom  
mieszkalny z cegły palonej z podwórzem i dwoma  
skrzydłami, jako budynek gospodarczy wraz z przy-  
należnościami, oraz nieruchomość Chełmża, karta  
741, stanowiąca niepodzielne podwórze o obszarze  
295,00 m. kw., należąca do nieruchomości Chełmża,  
karta 274.  
Nieruchomość oszacowana została na sumę zło-  
tych 21.811,55; cena zaś wywołania wynosi 16.358,64  
złotych.  
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-  
żyć rekojmię w wysokości 2.181,15 zł.  
Rekojmię należy złożyć w gotówkę albo w  
takich papierach wartościowych bądź książeczkach  
wkładowych instytucyj, w których wolno umie-  
ścić fundusze małoletnich. Papiery wartościowe  
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części  
ceny giełdowej.  
Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa-  
runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym  
obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości  
warunki odmienne.  
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-  
cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabyw-  
cy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczę-  
ciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powód-  
ztwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części  
od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwe-  
go sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.  
Oferty na nabycie nieruchomości zostaną u-  
względnione tylko tych licytantów, którzy przedlo-  
żą w terminie licytacyjnym zezwolenie Okręgowo-  
go Urzędu Ziemskiego wzgl. odnośnej władzy ad-  
ministracyjnej na nabycie i przewłaszczenie nie-  
ruchomości.  
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licy-  
tacją wolno oglądać nieruchomość w dni powsze-  
dnie od godz. 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania  
egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodz-  
kim w Chełmży, ul. Sądowa nr. 2, sala nr. 9.  
Chełmża, dnia 18 września 1937 r.  
(—) Fr. Gramowski, komornik Sądu Grodzkiego.

5931

**P**opierajcie przedsiębiorstwa han-  
dlowe prywatnej inicjatywy  
a przyczynicie się do rozwoju  
handlu w Gdyni

Wszystko z  
**ELEKTROTECHNIKI**  
znajdziecie w wielkim wyborze  
i na dogodnych warunkach  
w największym składzie elektrotechnicznym  
w Gdyni  
Inż. Sadeusz Wiczeffiński  
Gdynia, ul. Świętojańska 59 - tel. 28-38.

**OLEJARNIA I RAFINERIA  
FRANCISZEK WOYTON**  
Toruń, ul. Grudziądzka 15, tel.: 2045 i 1227

**Kupujemy:**  
rzepak, rzepik, lniane siemię, konopie, sło-  
necznik, boby sojowe.

**Sprzedajemy:** 6340  
śrutę jako najlepszą paszę, rzepakowy,  
lniany, sojowy, konopny, słonecznikowy,  
palmowy, kokosowy i mączkę mięsna-

**ZAPOWIEDZ**  
Podaje się do publicznej wiadomości, że obywa-  
tel gdański Werner Otto Schulz z zawodu kupiec,  
stanu wolnego, zam. w Gdańsku, Heumarkt nr. 8,  
syn rolnika Ottona Schulza i tegoż żony Selmy z  
domu Leschmann, zamieszkałych w Jaroszewach,  
pow. kościerski i panna Annamarię, Hulda Engler,  
bez zawodu, zam. w Nowych Podlaskach pow. ko-  
ścierski, córka rolnika Alberta Englera i tegoż żony  
Marty z domu Dziomba, zam. w Nowych Pod-  
laskach, chcą zawrzeć związek małżeński.  
Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zar-  
ządzie Gminnym Stara Kiszewa, w gromadzie No-  
we Podlaski oraz w „Gazecie Gdańskiej”.  
Stara Kiszewa, dnia 19 września 1937 r. 6503  
Urządnik Stanu Cywilnego:  
w z. (—) P. Kurlant.

**GDANSK**  
Polecamy następujące firmy:  
**ARTYKUŁY SZEWSKIE**  
wkładki dla płaskich stóp i narzędzia  
HURTOWNIE DETALICZNE  
**CARL FUHRMANN**, II. Damm nr. 6.  
9825 telef. 25310.

**D**YWANY, firany i materiały  
meblowe  
Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223  
AUGUST MOMBER G.m.b.H. FILIA: Kohlen-  
gasse 9, tel. 26561

**E**LEGANCKIE PARASOLE  
WYKWINTNE TOREBKI poleca firma  
**KARAU**, Langgasse 55.  
9823

**S**kład żelaza - narzędzia  
Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany  
878 Gd SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE  
E. & R. LEIBRANDT Milchkanengasse  
narzędziarnia Hoptengasse  
Towary żelazne — stalowe — metalowe.



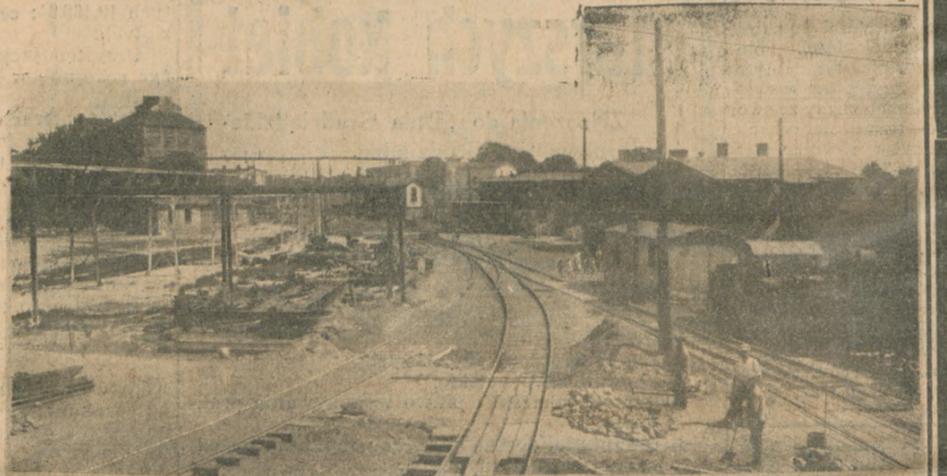
# CUKROWNIA

# PELPLIN

SPÓŁKA AKCYJNA

produkuje cukier w najwyższym gatunku

dla kraju  
i na eksport



6501

## TORUŃ Świece

ołtarzowe, stearynowe, kompozycyjne, olej do palenia, knotki do oleju — polecam HURTOWNADROGERIA

T. Rzymkowski  
Toruń, Szeroka 43. 5187C



TRWAŁA  
ondulację  
aparatem  
elektrycznym  
i parowym  
najtaniej  
wykonuje

B. SŁUPSKI  
TORUŃ, BYDGOSKA 58

## Udzielam tania korepetycji lekcyj

francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 9606C

## Tynk szlachetny

pierwszorzędnej jakości w różnych kolorach do rąbca w firmie M. Czubek i Ska  
Toruń, Piernikarska 3-7. Telefon 1643 (6378)

## Nowy dom

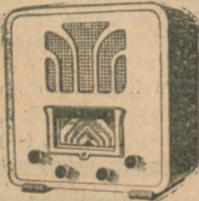
5 minut od śródmieścia 50.000, wpłaty 40.000. **Pia-secki** Toruń, Wielkie Garbary 21. 6510C

## Piecyk gazowy

do pieczenia tanio sprzedam Toruń, Moniuszki 27 m. 5. 275C

## Kamienica

nowa komfort. blisko śródmieścia 630 miesięcznie, sprzedam 70.000, wpłaty ugodą. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: „Dzień Pomorza“, Szeroka 42, pod „Okazja“. 6510C



Radia nowe i okazyste. Specjalności! **detektory z głośnikami** na dogodne spłaty poleca

**ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki**  
Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.

## Stomę

żytnią w snopkach, siewkę, siano w każdej ilości do starca w dom **Hutek**, Toruń, Szosa Chelmińska 15 tel. 1659. 6499

## 3-pokojowe

mieszkanie z wygodami (łazienka), słoneczne, na Matce do wynajęcia. Wias domość od godz. 12-14, Toruń, ul. Mickiewicza 41, m. 3. 6500

## Pokój umeblowany

frontowy z oddzielnym wejściem od zaraz. Toruń, Moniuszki 27 m. 5 275C

## Mieszkanie

5-cio pokojowe komfortowe do wynajęcia od zaraz. Toruń, Szeroka 33 III p. Zgłoszenia II p. 6502C

## ZEGARY

zegarki, platery, kryształowe oraz obrączki ślubne, polecam w najnowszym fasonach

**Kazimierz Bibik**  
mistrz zegarmistrzowski  
Zaprzyśiężony Rzecoznawca Sądowy.  
Toruń, Stary Rynek 39 róg Szerokiej. Telef. 1292.

## MEBLE

Wszyscy wiedzą, że wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie **B. Władarczak**  
Toruń, Prosta 5. 4585C

## Maszyny

do pisania nowoświatowej sławy i używane różnych fabrykatów na dogodnych warunkach spłaty  
Naprawa maszyn w własnym warsztacie. 6513

**W. Katafias**  
Toruń, Tel. 1447

## Heraldycznych

informacji wszelkiego rodzaju, Herby, Rodowody, Pieczętki Herbowe i kamienie. Odwrotną pocztą załatwia: **Archiwum Heraldyczne** Warszawa, Królewska 29/55. 6506

## TCZEŃ

## 3 pokojowe

mieszkanie w nowym domu nowo wyremontowane w centrum miasta od 1. X. br. do wynajęcia. Zgł. do Adm. „Dnia Tczewskiego II“. 6518Tk

## Poszukuje

w Tczewie pokoju dla jednej osoby, niekrepującego, z komfortem. Oferty spiesznie kierować: „Mar“ **Gdynia**, ul. Świętojańska 32 pod „1501“. 6519Tk



## GOSPODARZU

Nie martw się, tuz szybko świnie na Centralnie Michałowskiego nie strasz, się wzbogacisz. Zadać w aptekach drogeriach, współdzielniach roln. Gdzie nie ma wysła Centralna Poznań Dworkowa 9 za zal. 2 1/2 kg za 4.50 zł i 5 kg. za 8 zł. 5816

## GDĄŃSK

## Pokój

umeblowany, wygodny i elegancki, w centrum miasta do wynajęcia. Gdańsk, Schichaugasse 23, III p. prawo. 6474Gd

## Stenotypistki

z językiem polsk., ang., niem. wczel. franc. poszukuje obokrajowiec kilka razy w tygodniu. Zgłoszenia pod nr. 1535 do „Gazety Gdańskiej“. 6516Gdk

## SALON FRYZJERSKO-DAMSKI LEON CHOJNICKI TORUŃ, SZEROKA 46 I p.

5830  
poleca  
farbowanie włosów nowoczesną i wypróbowaną farbą o 25 naturalnych odcieniach marki **SWIFT-REFECT**.  
Doskonałe wyniki przy trwałej ondulacji



— Jeśli nie znajdę buta, nie będziemy mogli wyjść.

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetrowy na stronie f-lamowej . . . . . 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2.20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2.40 zł  
Pod opaską . . . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd; przez gońca . . . 2.00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . 1.75 gd  
Zagranicą . . . . . 4.00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.  
Redaktor odpowiedzialny:  
**WACŁAW WYTYK**, Toruń, ul. Bydgoska 58.

**UWAGI:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu, nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro. redaktor odpowiedzialny na Gdynie: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Franciszek Myśliński, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Zygmunt Bartelki — Rypin, Warszawska 13 tel. 87. — Lipno: „Asteria”, Kościuszki 7 Franciszek Majewski — Brodnica: Zygmunt Bartelki, ul. Mazurska 27, m. 5. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. adw. w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.